

Grudzień 2009 - styczeń 2010, nr 77
cena 1,30 zł w tym 7% VAT

Echo

DOBRODZIENIA i Okolic



ukazuje się od 1993 roku
ISSN 1425-6436



Pismo Samorządu i Mieszkańców Miasta i Gminy Dobrodzień

Poza tym w numerze m.in.: • Kolejny rok za nami (s. 2) •
Dlaczego śmieci drożeją? (s. 7) • Droga do PRL (s. 12) •
Dawne stosunki szkolne (s. 24) • Miasto stolarzy i... (s. 28)



Festiwal nauki

- s. 10

**Ktoś miłowany tu przyjdzie
- dobre obejmą nas ręce
I będą nasze uśmiechy
srebrnym błękitem
dzieciące.**

**Wszystko się ku nam
przybliży
i w zachwyceniu ukaże
Dawno zgubione radości,
tęsknota nasze i twarze.**

Jan Pietrzycki „Błękitna kolęda”

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego 2010 roku
wszystkim mieszkańcom
naszego miasta i jego okolic życzenia
zdrowia,
spokoju ducha
i samych dobrych chwil każdego dnia
życzą:

Burmistrz Dobrodzienia
Rada Miejska
oraz Redakcja
„Echa Dobrodzienia i Okolic”

Kolejny rok za nami

Gdy nadchodzi koniec roku kalendarzowego a także budżetowego czujemy się w obowiązku poinformować mieszkańców na jakie inwestycje i cele wydaliśmy publiczne pieniądze, co udało nam się zrealizować i krótko zobrazować wykonanie budżetu za 2009 rok.

- Kanalizacja sanitarna i deszczowa na Os. Wieczorka pochłonęła w br. kwotę 1.500.000,00 zł.

- Udało nam się również uzbroić w niezbędną sieć infrastruktury technicznej ul. Słoneczną w Dobrodzieniu, gdzie powstały nowe działki budowlane, a na niektórych stanęły już piękne domy mieszkalne. Przypomnę, iż dokumentację sieci kanalizacji sanitarnej, deszczowej i wodociągowej sfinansowali właściciele tychże działek. Koszt budowy tych sieci wyniósł 351.000,00 zł

- Wybudowano dwie drogi o nawierzchni asfaltowej w Błachowie (ul. Leśna i Szkolna) o łącznej długości 1.500 mb. za kwotę 460.000 zł a także położono nawierzchnię asfaltową na ul. Cegielnianej w Klekotnej o długości 1210 mb za kwotę 397.000 zł. Do budowy tych dróg otrzymaliśmy dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych na łączną sumę 460.559,00 zł, ponieważ zakwalifikowane zostały one przez Urząd Marszałkowski jako drogi dojazdowe do pól.

Wykonaliśmy tzw. „rewitalizację rynku w Rzędowicach”. Prace polegały na wykonaniu chodników dla pieszych, parkingów dla samochodów osobowych, zakupie nowych przystanków a także wykonaniu obejścia wokół kapliczki. Ogólny koszt tych robót wyniósł 214.000 zł. Na roboty te otrzymaliśmy dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach „Odnowy wsi” w wysokości 124.874,00 zł.

- Wykonano oświetlenie uliczne miejscowości Liszczyk za kwotę 49.000 zł.

- Wykonano remont trybun na stadionie miejskim w Dobrodzieniu za kwotę 57.000 zł. Obok środków budżetowych do remontu włączyli się sponsorzy – Pan Jan Nowak i firma Hoger którym serdecznie dziękuję.

- Dla potrzeb stacjonowania samochodu - karetki pogotowia trwa remont budynku garażowego w Dobrodzieniu przy ul Moniuszki 2. Koszt remontu i dokumentacji projektowej to kwota 53.000 zł.

- Wykonano adaptację dokumentacji projektowej MOJE BOISKO ORLIK 2012 za kwotę 38.000 zł. Budowę boiska zaplanowano na terenie gimnazjum aby mogła z niego korzystać jak największa ilość młodzieży z terenu całej gminy. Budowę boiska zapisano w budżecie na rok 2010.

- Wykonano dokumentację projek-

towo-kosztorysową termomodernizacji budynków komunalnych (Plac Wolności - ul. Oleska)

z instalacją centralnego ogrzewania i kotłownią. Koszt dokumentacji i inwentaryzacji budowlanej wyniósł 70.000 zł. Dokumentacja ta została w całości pokryta ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska. Według wartości kosztorysowej wartość tych robót opiewa na kwotę 2.776.000 zł. Inwestycję tę planujemy rozłożyć na dwa lata budżetowe (2010 i 2011) i pozyskać preferencyjną pożyczkę w części umarzalną z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Opolu.

- Wykonano dokumentację projektową instalacji solarnej dla podgrzewu ciepłej wody dla krytej pływalni w Dobrodzieniu za kwotę 30 tys. zł. Na wykonanie solarów złożyliśmy w czerwcu b.r wnioski do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich o pozyskanie 75% dotacji.

- Wykonano dokumentację projektowo-kosztorysową sieci kanalizacji sanitarnej, deszczowej oraz sieci wodociągowej dla nowo powstałych działek przy ul. Leśnej w Dobrodzieniu za kwotę 9.800 zł. Budowę tej sieci zaplanowano na rok przyszły a wartość tych robót wyceniono na kwotę 210.000 zł.

W związku z zamiarem złożenia w styczniu 2010 roku wniosku o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego województwa opolskiego w ramach działania 4.3 Ochrona powietrza wykonano dokumentację techniczną obejmującą termomodernizację budynku Przychodni Lekarskiej przy ul. Moniuszki 2 w Dobrodzieniu za kwotę 18.000 zł oraz termomodernizację Szkoły Podstawowej w Dobrodzieniu wraz z wymianą pokrycia dachowego za kwotę 14.500 zł. W przypadku otrzymania dofinansowania prace remontowe tych budynków



Błachów
fot. M. Witek



Rzędowice



Stadion



Liszczyk

Kolejny rok za nami



zostaną zaplanowane na 2011 i 2012 rok.

- Wykonano dokumentację projektową ul. Krętej w Turzy, ul. Stawowej w Bąkach, ul. Krętej i Słonecznej w Szemrowicach, które chcemy zgłosić do dofinansowania z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych i Leśnych na rok 2010, jak również dokumentację ul. Studziennej, którą planujemy zrealizować z dofinansowania Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych tzw. „Schetynówek”. Wniosek został złożony w b.r., jednak ze względu na obniżone środki finansowe obecnie znajduje się na liście rezerwowej. W b.r. wykonano również dokumentację na budowę ul. Łącznej w Myślinie, Szkolnej i Skośnej w Pludrach oraz dróg na terenie byłego POM u. Ogólny koszt tych dokumentacji wyniósł 80.000 zł

- Wykonano dokumentację projektową na budowę oświetlenia ulicznego tj. ul. Leśnej od DK-46 i od ul. Kościelnej w Myślinie ul. Opolskiej w Błachowie, ul. Mostowej w Bzinicy Starej, ul. Topolowej w Gośławicach, ul. Piastowskiej (do stadionu) w Dobrodzieniu i Parku Miejskiego w Dobrodzieniu. Koszt wykonania tych dokumentacji wyniósł 51.500 zł

- Z budżetu gminy przeznaczyliśmy dotację dla Starostwa Powiatowego w Oleśnie w wysokości 60.000 zł na dofinansowanie remontu drogi powiatowej na odcinku Klekotna-Rzędowice oraz kwotę 30.000 zł na dofinansowanie remontu drogi powiatowej na odcinku Gośławice – Rędzina

- Zakupiono place zabaw dla najmłodszych mieszkańców w Pludrach i Ligocie Dobrodzieńskiej za kwotę 56.000 zł.

Oprócz wyżej wymienionych inwestycji znaczną część budżetu przeznaczyliśmy również na bieżące wydatki z zakresu utrzymania dróg tj.: łatanie dziur po ziemi, utwardzanie dróg na wsiach za pomocą kamienia, wykaszanie rowów przydrożnych, wykonanie dokumentacji, zakup przystanków co ogólnie pochłonęło: 386.000 zł.

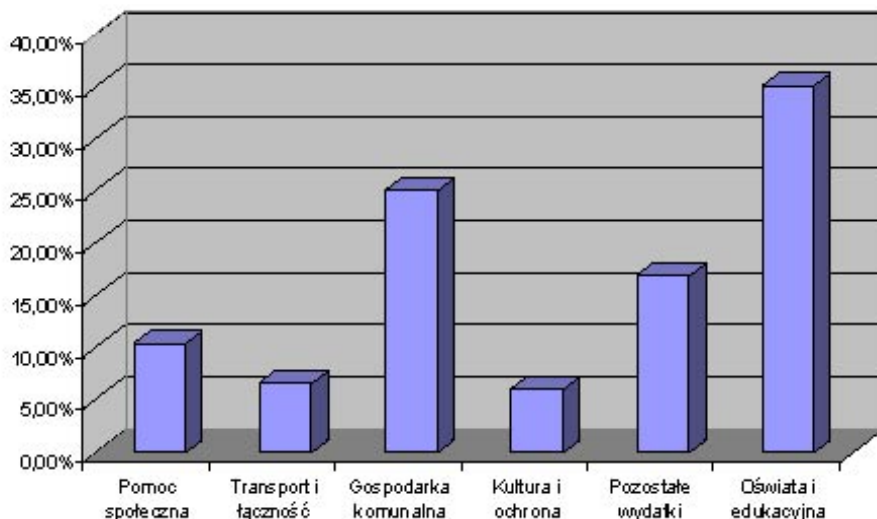
Zamieszczony obok wykres obrazuje rozdysponowanie środków finansowych wg stanu na dzień 30.09.2009 r.

Z wykresu wynika iż największą pozycję w budżecie stanowią wydatki na oświatę w wysokości 9.716.000 zł. Ale

myślę też, że nie powinniśmy żałować pieniędzy wydanych na kształcenie naszych pokoleń, gdyż to ich wiedza i wykształcenie będzie miało wpływ na dalszy rozwój naszej gminy.

Kolejne miejsce w wydatkach gminy zajmują zadania realizowane

targowego, drobne remonty kanalizacji oraz inwestycje w zakresie gospodarki ściekowej i oświetlenia ulic na łączną kwotę 6.922.000 zł. Swoje miejsce w wydatkach gminy zajmują również zadania realizowane przez Dobrodzieński Ośrodek Kultury i Sportu oraz Miejsko-Gminną



w zakresie pomocy społecznej, gdzie finansowane są takie zadania jak wypłata zasiłków celowych, okresowych, stałych, świadczenia rodzinne wraz z dodatkami, dożywianie uczniów w szkole, opłaty za pobyt podopiecznych w domach pomocy społecznej, wypłata zaliczek alimentacyjnych i świadczeń opiekuńczych, utrzymanie ośrodka pomocy społecznej i sprawowanie usług opiekuńczych, wypłata dodatków mieszkaniowych i dofinansowanie Stacji i Gabinetu Rehabilitacyjnego „Caritas” w Dobrodzieniu na ogólną kwotę 2.887.000 zł. Następną pozycją to: transport i łączność, gdzie zaplanowane wydatki wynoszą 1.811.000 zł. Z tej pozycji pokrywane są wydatki związane z budową, modernizacją i utrzymaniem dróg, placów i mostów oraz dotacje dla powiatu na dofinansowanie remontu dróg w Klekotnej i Rzędzinie. Kolejną pozycję w wydatkach gminy zajmuje gospodarka komunalna. Tutaj znajdują się m. in. wydatki na oczyszczanie i odśnieżanie ulic i dróg w mieście i gminie, utrzymanie zieleni, oświetlenie ulic, placów i dróg na terenie miasta i gminy, utrzymanie placu

Bibliotekę Publiczną w Dobrodzieniu w kwocie 1.378.000 zł.

W artykule tym nie sposób przedstawić wykonania całego budżetu, ponieważ aby to zrobić musiałabym poświęcić na to cały numer Echa ...i podejrzewam, że lektura stałaby się trochę nudna.

Staraliśmy się oszczędnie wydawać publiczne pieniądze aby jak najwięcej zrealizować potrzebnych inwestycji. Biorąc pod uwagę wielkość środków finansowych przeznaczonych na wydatki inwestycyjne myślę, że możemy rok ten zaliczyć do pomyślnych. Na zakończenie życzę Wszystkim mieszkańcom zdrowych, wesolych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia i tego aby Nadchodzący Nowy Rok 2010 był lepszy, dawał nam powody do radości, zadowolenia, uśmiechu i satysfakcji.

Róża Koźlik

Stawki podatkowe na 2010 r.

30 listopada 2009r. w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Dobrodzieniu odbyła się XXXII Sesja Rady Miejskiej, na której radni podjęli uchwały podatkowe, które obowiązują od 01 stycznia 2010 roku na terenie Gminy Dobrozdzień:

- w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości

1. od gruntów:

a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków od 1 m² powierzchni – 0,69 zł

b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych od 1 ha powierzchni – 4,04 zł

c) – pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1 m² powierzchni – 0,11 zł

2. od budynków lub ich części:

a) mieszkalnych od 1m² powierzchni użytkowej – 0,55 zł

b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni użytkowej – 17,00 zł

c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym od 1 m² powierzchni użytkowej – 9,57 zł

d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych od 1 m² powierzchni użytkowej – 4,16 zł

e) – pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1 m² powierzchni użytkowej – 3,66 zł

- garaży od 1 m² powierzchni użytkowej – 5,97 zł

3. od budowli od wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2006r. Nr 121, poz. 844 – tekst jednolity z późn. zm) – 2%

Zwalnia się od podatku od nieruchomości budynki, budowle lub ich części oraz grunty:

- zajęte na potrzeby działalności kulturalnej, z wyjątkiem zajętych na prowadzenie

- działalności gospodarczej, kultury fizycznej, z wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej, ochrony przeciwpożarowej, bezpieczeństwa publicznego, opieki społecznej i ochrony zdrowia, z wyjątkiem nieruchomości lub ich części przeznaczonych na prowadzenie działalności gospodarczej,

wykorzystywane do zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, związane z procesem poboru i uzdatniania wody o oczyszczania ścieków, zajęte pod drogi wewnętrzne w rozumieniu przepisów o drogach publicznych położone na obszarze Gminy Dobrozdzień.

- w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej

1. przy sprzedaży odręcznej zajmującej miejsce do 1m² powierzchni włącznie przez jeden podmiot handlujący w stosunku dziennym – 7,00 zł

2. powyżej 1m² do 4m² włącznie zajmowanej powierzchni handlowej przy dokonywaniu sprzedaży przez jeden podmiot handlujący w stosunku dziennym – 20,00 zł

3. powyżej 4 m² do 8m² włącznie zajmowanej powierzchni handlowej przy dokonywaniu sprzedaży przez jeden podmiot handlujący – w stosunku dziennym – 30,00 zł

4. powyżej 8m² zajmowanej powierzchni handlowej przy dokonywaniu sprzedaży przez jeden podmiot handlujący, w stosunku dziennym – 55,00 zł

Rada Miejska ustaliła górne granice stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie usuwania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych:

a) z pojemników 110 l i 120 l

- odpady segregowane 20,00 złotych

- odpady niesegregowane 25,00 zło-

tych,

b) z pojemników 1100 l

- odpady segregowane 120,00 zł

- odpady niesegregowane 135,00 zł

Do powyższych stawek dolicza się podatek VAT w wysokości 7% .

Za usługę w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych, transportu, unieszkodliwiania nieczystości płynnych Rada Miejska ustaliła stawkę w wysokości 27,56 zł/m³ + 7 % podatku VAT.

Rada Miejska zatwierdziła taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, dla Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Dobrodzieniu, w tym ceny i stawki opłat zawarte w taryfie w wysokości (ceny i stawki netto; do cen i stawek opłat dolicza się podatek od towarów i usług w wysokości określonej odrębnymi przepisami):

Za wodę pobraną z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia:

1. gospodarstwa domowe, rolnicy oraz gmina (na cele określone w art. 22 ustawy): 2,68 zł/m³

2. stała opłata abonamentowa na odbiorcę na miesiąc: 3,36 zł/odb./m-c

3. pozostali odbiorcy: 3,44 zł/m³

4. stała opłata abonamentowa na odbiorcę na miesiąc: 6,18 zł/odb./m-c

Za ścieki sanitarne i przemysłowe:

5. wszystkie podmioty bez względu na rodzaj prowadzonej działalności: 3,85 zł/m³

Za ścieki opadowe i roztopowe:

6. wszyscy odbiorcy: 1,23 zł/m³

BURMISTRZ DOBRODZIENIA ORAZ RADA MIEJSKA W DOBRODZIENIU
OGŁASZAJĄ III EDYCJĘ KONKURSU



„NAJPIĘKNIEJSZA ILUMINACJA BOŻONARODZENIOWA”

ZACHĘCAMY MIESZKAŃCÓW GMINY DOBRODZIEŃ DO ZGŁASZANIA
SWOICH ŚWIĄTECZNIE UDEKOROWANYCH POSESJI.

ZGŁOSZENIA PRZYJMOWANE BĘDĄ DO DNIA 31.12.2009 R.
W URZĘDZIE MIEJSKIM, U SOŁTYSÓW ORAZ RADNYCH.

ZWYCIĘZCY KONKURSU OTRZYMAJĄ NAGRODY O WARTOŚCI:

300 ZŁ - I MIEJSCE, 200 ZŁ - II MIEJSCE, 100 ZŁ - III MIEJSCE



REGULAMIN KONKURSU DOSTĘPNY JEST NA STRONIE
WWW.DOBRODZIEN.PL

4

Echo
DOBRODZIENIA
i Okolic



Podatek rolny 2010

Już rok 2008, a z całą pewnością przełom 2008/2009, jak pamiętamy, obfitował w bardzo niepokojące informacje gospodarcze. Niepokój obejmował cały glob, a związany był z rozkwitem wielkiego gospodarczego kryzysu światowego. Niepokój ten był tak wielki, że w każdym chyba kraju zaczęto się poważnie zastanawiać, jak to rozreklamowane przez media, zbliżające się wielkimi krokami załamanie gospodarcze złagodzić. Podejmowano nerwowo wszelkie możliwe kroki, aby uchronić się przed groźącymi skutkami kryzysu. Rozwój wydarzeń nie dla wszystkich jednak był tak tragiczny, jak to zapowiadano. Chociaż z całą pewnością nie można powiedzieć, że nasz kraj kryzys ominął, jesteśmy jednak jedynym krajem w Europie, który według jesiennych prognoz gospodarczych Komisji Europejskiej osiągnie wzrost PKB o 1,2%. Takie też mogą być nasze odczucia, tym bardziej, że wielu mieszkańców naszej Gminy ma realne porównanie, jak sprawa kryzysu wyglądała w Europie Zachodniej.

Tymczasem zbliża się koniec roku kalendarzowego 2009 i jak co roku o tej porze, przychodzi czas na kształtowanie budżetów wszystkich szczebli administracji państwowej i samorządowej. Tak też dzieje się w Gminie Dobrodzień. Na gminne dochody składa się również podatek rolny. I tutaj mamy do czynienia

z pewnego rodzaju zaskoczeniem – zaskoczeniem, które kształtuje w pewnej mierze zdolność budżetu naszej Gminy do realizowania zaplanowanych na rok przysły inwestycji.

Podatek rolny reguluje „Ustawa o podatku rolnym” z 15 listopada 1984. Od 1 ha przeliczeniowego gruntów będących częścią gospodarstwa rolnego podatek zawiera się w równowartości pieniężnej 2,5 dt żyta (dt – decytona, inaczej kwintal). Od 1 ha innych gruntów jest to równowartość pieniężna 5 dt żyta. Ceny ustala się według średniej skupu żyta za pierwsze trzy kwartały roku poprzedzającego rok podatkowy, które w komunikacie przekazuje do publicznej wiadomości Główny Urząd Statystyczny. W roku bieżącym taki komunikat ukazał się 19. października, a średnią skupu żyta określono na 34,10 zł dt (dla porównania w roku ubiegłym 55,80 zł dt), co w odniesieniu do 1 ha przeliczeniowego daje kwotę 85,25 zł (w roku ubiegłym była to kwota 139,50 zł). Ta znaczna obniżka średniej skupu żyta spowodowała, że na rok przysły w budżecie gminy znajdzie się o 196.982,63 zł mniej środków, w porównaniu z rokiem bieżącym, tylko z tytułu podatku rolnego. Tak wielka różnica spowodowała również, że gmina nie może wprowadzić jeszcze większego obniżenia podatku.

W sprawie parkowania

Zwracamy się z gorącym apelem do właścicieli, dzierżawców lokali urzędów instytucji i banków mających swoje siedziby wokół rynku o nie zajmowanie miejsc parkingowych usytuowanych po obu stronach naszego dobrodzieńskiego rynku.

Wasze samochody przez 8 godzin blokują miejsca i są udręką dla Klientów korzystających z usług Waszych instytucji i sklepów. Dbajmy wspólnie o interesy naszego Klienta, który dla załatwienia sprawy i do zrobienia zakupów chciałby jak najbliżej zaparkować swój samochód na te parę minut. Stwórzmy mu taka szansę. Odrobina dobrej woli z Waszej strony będzie rozwiązaniem problemu.

Ze środków budżetu Gminy zagospodarowany został parking przy ulicy Solnej, na którym śmiało możecie parkować swoje pojazdy. Potrzeba tylko nadłożyć 5 minut na dojazd do pracy. Uważamy, że apel, który kierujemy do was odebrany zostanie ze zrozumieniem ku zadowoleniu nie tylko naszemu, ale i dla dobra wszystkich mieszkańców i gości przyjeżdżających do centrum naszego miasteczka.

*Radni
Rady Miejskiej
w Dobrodzieniu*

MW

- 27. września 2009 r. w Dobrodzieńskim Ośrodku Kultury i Sportu miał miejsce 14. Przegląd Śląskiej Twórczości Artystycznej. Wystąpili między innymi: Chór Cannthabiles z Kątów Opolskich, grupa wokalna Singende Jugendgruppe Hohenlieben, zespoły muzyczne Wal – Nak z Walidróg oraz Ariam z Chrzelic, a także laureaci konkursu „Ślązak Roku 2008” Ludwik Wróbel z Żor i Szymek Wróbel z Mysłowic (lat 8). Poza tym obrzędy weselne na śląskim weselu przybliżył nam Zespół Ludowy Pieśni i Tańca z Osiny, a Paweł Lisoń, uczeń Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobrodzieniu zachwycał recytacją w występie p.n. Heimat. Jak co roku impreza miała na celu kultywowanie tradycji językowej regionu. W tym roku towarzyszyła jej wystawa o tematyce: Na granicy. Rzecz o czasach, ludziach i miejscach, o międzywojennym losie Górnego Śląska i jego mieszkańców.

- 24. października na hali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Dobrodzieniu działo się podsumowanie programu Lekcje kontynuują Odkrywanie Pracuj – dodatkowe zajęcia pozalekcyjne i poza szkolne rozwijające kompetencje kluczowe uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych w gminie Dobrodzień. Bliższe informacje wewnątrz naszego pisma.

- 24. października dyrektor DOKiS i autor Andrzej Szejnweis zapraszali na wystawę grafiki p.n. Pierwszych piętnaście

Kalendarium kulturalne

sekund. Artysta z Opola zaprezentował linoryty, przy których odbiorze, według autora, ważny jest pierwszy, intuicyjny odbiór, stąd nazwa wystawy. I tak jest w istocie, pierwsze wrażenie tworzy faktycznie treść każdej pracy. Ciekawa prezentacja.

- 27. października Dom Współpracy Polsko – Niemieckiej, Starostwo Powiatowe w Oleśnie oraz Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Dobrodzieniu zapraszało na spotkanie Droga do PRL z cyklu Historia lokalna na przykładzie wybranych powiatów, miast i gmin, które odbyło się w sali widowiskowej DOKiS. Bliżej o imprezie wewnątrz numeru.

- 9. listopada miało miejsce uroczyste odsłonięcie tablic dwujęzycznych w naszej gminie. Oprócz wystąpień zaproszonych gości z powiatu i województwa posłuchaliśmy wykładu na temat wielokulturowości regionu. Bliżej o wydarzeniu w tym numerze.

- 11. listopada – coroczne Święto Niepodległości. Działo się w zasadzie przez trzy dni. 9. listopada obok wystąpienia Burmistrza Dobrodzienia Róży Koźlik, posłuchaliśmy pieśni patriotycznych w wykonaniu Chóru DOKiS pod dyrekcją Władysława Regnera oraz recitalu Jacka

Wójcickiego, znakomitego pieśniarza z Krakowa; 10. listopada wzięliśmy udział w widowisku słowno-muzycznym p.t. "Radosna niepodległość", w wykonaniu młodzieży Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobrodzieniu, a dzień później, czyli 11. listopada działo się Marsz Nordic Walking o Srebrny Pierścień z Orłem w Koronie, którego start i meta miała miejsce na Stadionie Miejskim. Tego dnia był również koncert charytatywny zespołu Meteor oraz oczywiście msza święta za ojczyznę. O wydarzeniach szerzej również w tym numerze.

- 5. grudnia miał miejsce II Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Dobrodzienia. Turniej powoli wpisuje się w harmonogram corocznych imprez kulturalnych naszego miasta, za organizacją którego stoi Damian Karpinski. Ze względu na cykl wydawniczy naszego pisma, tak jak w roku ubiegłym o imprezie szerzej napiszemy w następnym numerze.

Janusz Orlikowski

Tablice dwujęzyczne w gminie Dobrodzień

Procedura wprowadzenia dodatkowych nazw miejscowości, w języku mniejszości narodowej (niemieckiej), rozpoczęła się w październiku 2006r, kiedy to na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej w Dobrodzieniu wpłynął wniosek Zarządu Gminnego DFK, poparty pismami z poszczególnych kół DFK działających w Gminie Dobrodzień. Na podstawie tego wniosku, w dniu 13 lutego 2007r, Rada Miejska w Dobrodzieniu podjęła uchwałę nr V/29/2007, w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami w sprawie ustalenia dodatkowych nazw miejscowości, w języku mniejszości narodowej, na terenie Miasta i Gminy Dobrodzień. W naszej Gminie 25% ogółu ludności zadeklarowało przynależność do narodowości niemieckiej. Zgodnie z ustawą z dnia 6 stycznia 2005r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. z 2005r. Nr 17 poz. 141 późn. zm.) w gminach, w których przynależność do mniejszości narodowych zadeklarowało ponad 20% ogólnej liczby mieszkańców można wprowadzić tablice dwujęzyczne bez konieczności przeprowadzenia konsultacji społecznych. Mimo to Rada Miejska, chcąc poznać opinię mieszkańców na temat wprowadzenia nazw miejscowości w języku mniejszości, podjęła uchwałę o przeprowadzeniu konsultacji społecznych.

Przed przystąpieniem do konsultacji skierowane było pismo do Państwowego Instytutu Naukowego – Instytut Śląski w Opolu z zapytaniem o prawidłowe brzmienie proponowanych dodatkowych nazw miejscowości w gminie Dobrodzień w języku niemieckim, spełniając jednocześnie wymóg w/w ustawy. Ustawodawca zastrzegł, że nie mogą być używane dodatkowe nazwy miejscowości lub obiektów fizjograficznych nawiązujące do nazw z okresu 1933 – 1945 nadanej przez władze Trzeciej Rzeszy Niemieckiej lub Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Po przeprowadzonych konsultacjach wiosną 2007 roku Rada Miejska w Dobrodzieniu podjęła uchwałę w dniu 18 czerwca 2007 r. nr VIII/53/2007 w sprawie ustalenia dodatkowych nazw miejscowości w gminie Dobrodzień w języku niemieckim o następującym brzmieniu (kolejno nazwa urzędowa i proponowana):

1. Dobrodzień – Guttentag, 2. Bąki – Bonken, 3. Błachów – Blachow, 4. Bzinica Nowa – Wilhelmshort, 5. Bzinica Stara – Bzinitz, 6. Bzionków – Bziunkau, 7.

Dąbrowica – Dombrowitz, 8. Głowczyce – Glowtschütz, 9. Gosławice – Goslawitz, 10. Klekotna – Charlottenthal, 11. Kocury – Kotzuren, 12. Kolejka – Heine, 13. Ligota Dobrodzieńska - Ellguth Guttentag, 14. Liszczok – Lisczok, 15. Makowczyce – Makowtschütz, 16. Malichów – Malchow, 17. Myśliń – Mischline, 18. Pietraszów – Petershof, 19. Pludry – Pluder, 20. Rędzina – Rendzin, 21. Rzędowice – Rzendowitz, 22. Szemrowice – Schemrowitz, 23. Turza – Thursy, 24. Warłów – Warlow, 25. Zwóz - Zwoss

W dniu 5 września 2007 roku Rada Miejska w Dobrodzieniu podjęła uchwałę nr X/67/2007 w sprawie złożenia wniosku o wpisanie Gminy Dobrodzień do Rejestru Gmin, na którym obszarze używane są nazwy w języku mniejszości. Po pozytywnym zaopiniowaniu przez Wojewodę Opolskiego wniosku Rady Miejskiej o wpisanie gminy Dobrodzień do Rejestru gmin, wniosek został przekazany do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (Departament Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych). Wojewoda w opinii stwierdza, że wniosek spełnia wymogi formalno prawne określone ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a proponowane przez Radę Miejską w Dobrodzieniu

nazwy miejscowości nie nawiązują do nazw z okresu 1933 – 1945. Wobec powyższego w dniu 4 lipca 2008 r. gmina Dobrodzień została wpisana do Rejestru gmin, na których obszarze są używane nazwy w języku mniejszości.

Po podpisaniu porozumienia pomiędzy Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji a gminą Dobrodzień, na realizację zadania polegającego na wymianie na terenie gminy Dobrodzień tablic informacyjnych zawierających dodatkowe nazwy miejscowości w języku niemieckim, jako języku mniejszości, gmina otrzymała środki na w/w zadanie. Wykonawcę wyłoniono w drodze przetargu, została to firma RESTAL Sp. z o.o. z Opola, i w dniu 12 października 2009 r. podpisano z nią umowę na wymianę na terenie gminy Dobrodzień istniejących tablic informacyjnych z nazwami miejscowości na tablice zawierające dodatkowe nazwy miejscowości w języku mniejszości – języku niemieckim.

Koszt wymiany tablic wyniósł ok. 57 tys. zł. Pieniądze na realizację zadania otrzymaliśmy na podstawie porozumienia z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Odsłonięcie tablic odbyło się 9 listopada 2009 r.

WK

Podziękowanie

Bardzo dziękujemy przyjaciółom, koleżankom i kolegom, współpracownikom, uczniom ich rodzicom, sąsiadom, znajomym, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili smutek i żal, przekazali słowa otuchy, współczucia, wspierali nas duchowo oraz wzięli udział we mszy świętej i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego ukochanego męża, tatę, teścia i dziadka.

Cieszymy się, że śp. Adam miał szczęście spotkać właśnie Was na drodze swej ziemskiej wędrówki.

Grażyna Dubiel
z rodziną

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze „Echa Dobrodzienia” w artykule nt. Dni Dobrodzienia 2009, błędnie podaliśmy informację, że w biegu „Dobrodzieńska Dycha Vega” w kategorii kobiet zwyciężyła Wioletta Uryga. Zwyciężczynią biegu została Ewa Brych-Pajak, natomiast Wioletta Uryga zajęła drugie miejsce. Za powstałe nieporozumienie przepraszamy.

AWK

Dlaczego śmieci drożeją?

Z końcem bieżącego roku zostanie zamknięte składowisko odpadów w Błachowie, ponieważ kończy się zgoda na jego eksploatację. Starania o przedłużenie zgody nie przyniosły rezultatów, gdyż termin 31 grudnia 2009 r. został zapisany jako ustawowy termin zaprzestania użytkowania składowisk niedostosowanych do wymagań Ustawy Prawo Ochrony Środowiska i Ustawy o odpadach. Dostosowanie składowiska do wymagań przepisów szczegółowych jest niemożliwe ze względu na to, że składowisko znajduje się w dawnym wyrobisku gliny i nie jest odizolowane od gruntu, nie jest wyposażone w system drenażu wód odciekowych, odcieki nie mogą być oczyszczane, nie posiada piezometrów do badania zanieczyszczeń, nie posiada wagi do ważenia odpadów.

Większość składowisk znajdujących się na Opolszczyźnie zostanie zamkniętych, a harmonogram ich zamykania został szczegółowo zapisany w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami. W 2020r na Opolszczyźnie będą tylko 4 zakłady wyposażone w składowiska odpadów, zajmujące się kompleksowo gospodarką odpadami (segregacja, odzysk, spalanie, składowanie).

Gmina Dobrodzień została przyorzadkowana do regionu północnego obejmującego powiaty: oleski, kluczborski i namysłowski. Odpady regionu północnego od ok. 170 tys. mieszkańców będą dostarczane do zakładu który powstanie w Gotartowie za Kluczborkiem. Zakład ten powstanie w ciągu 2 lat i będzie się zajmował segregacją odpadów, odzyskiem, spalaniem i ostatecznie składowaniem. Do czasu powstania tego zakładu odpady będą dostarczane na składowisko odpadów w miejscowości Świercze za Olesnem. Składowisko to jest oddalone o 20 kilometrów od Dobrodzienia co spowoduje znaczący wzrost kosztów transportu odpadów.

Ponadto za każdą tonę dostarczonych odpadów na składowisko w Świerczu Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Dobrodzieniu będzie musiał wnieść opłatę w wysokości około 160 złotych. Opłata ta jest związana z przyjęciem odpadów na składowisko w Świerczu i obejmuje m.in. opłatę środowiskową za składowanie odprowadzaną do Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 104 zł/tonę, a także koszty eksploatacji składowiska w Świerczu.

Jeżeli przyjmiemy że w ciągu roku

ZGKiM dostarczy na składowisko w Świerczu 1500 ton odpadów, to będzie musiał za to zapłacić kwotę 240.000 zł. W związku z powyższym niemożliwe jest utrzymanie opłat za odbiór odpadów na dotychczasowym poziomie. Od nowego roku cena za wywóz pojemnika 110-120 l wzrośnie do 16,02 zł brutto z dotychczasowych 12,81 zł brutto. Pojemnik 1100 l będzie kosztował 103,89 brutto (dotychczasowa cena 64,04 brutto), a kontener 6,5m³ 511 zł brutto (dotychczasowa cena 411,12 brutto).

Podwyżki cen odbioru śmieci są niższe od faktycznego wzrostu kosztów tylko dlatego, że Pani Burmistrz i Radni Miejscy rozumiejąc sytuację materialną wielu mieszkańców zdecydowali się częściowo dotować wywóz odpadów, inaczej wzrost cen musiałby być jeszcze większy. Zdaje sobie sprawę że wzrost opłat za odbiór odpadów dla wielu z Państwa jest duży, jednak wzrost kosztów związany z dalekim transportem odpadów i wysokimi opłatami ponoszonymi na składowisku w Świerczu musiał znaleźć odzwierciedlenie w cenie, bo zakład komunalny musi zrównoważyć rosnące koszty przychodami.

Dariusz Dykta

Badanie gleb

Na terenie naszej gminy odbyła się akcja mająca zachęcić rolników do badania gleb na swoich polach. Skorzystało z niej 15 osób (Bzinicy Starej – 6 osób, Makowcyc – 5 osób, Kolejki – 2 osoby i Ligoty Dobrodzieńskiej – 2 osoby). Wszystkie próbki gleb pobrane z pól osób chętnych zostały przekazane do sołtysów danej wioski którzy następnie wysłali je do Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolniczej w Gliwicach, aby poddać je dokładnej analizie. Takie badania przeprowadzane są w Polsce od blisko 150 lat.

Gleba, czyli wierzchnia warstwa ziemi ma duże znaczenie dla rozwoju roślin. Jej właściwości są jednym z ważniejszych

czynników decydujących o możliwości powodzenia naszych upraw. Każda z upraw ma różne wymagania w stosunku do gleby, na której będą uprawiane i dlatego możemy wpływać na jakość i zawartość mikroelementów w glebie. Dlatego warto zbadać rodzaj gleby oraz jej jakość ponieważ możemy zastosować odpowiedni rodzaj nawożenia, optymalny dla uprawianych roślin i uniknąć nieracjonalnego nawożenia nawozami mineralnymi w ten sposób obniżenia wydatków na nawozy, co w przypadku dużych gospodarstw ma niezwykle istotne znaczenie.

BS

Startuje fundusz sołecki

Fundusz sołecki są to środki finansowe wydzielone w budżecie Gminy dla danego sołectwa na wykonanie zadań, ale tylko takich które mają się przyczynić do poprawy warunków życia mieszkańców sołectwa, nie są sprzeczne ze strategią rozwoju Gminy oraz mieszczą się w katalogu jej zadań własnych. Jednak od aktywności mieszkańców i sołtysa danego sołectwa zależy jak zostaną one wykorzystane. Pieniądze przyznane na 2010 rok muszą być w przyszłym roku wydane. Niewykorzystanie wszystkich środków o które wystąpiło sołectwo oznaczać będzie, że kwoty niewykorzystane przepadną, nie „przejdą” na następny rok.

Wszystkie 16 sołectw w gminie Dobrodzień złożyło wnioski na realizację zadań do wykonania w ramach funduszu na 2010 rok. Kwota funduszu na 2010 rok wynosi 159.156,07 zł. W ramach środków funduszu mieszkańcy zamierzają wykonać m.in. remonty dróg gminnych; doposażyć Ochotnicze Straże Pożarne – zakupić wyposażenie, wyremontować pomieszczenia socjalne; zagospodarować boiska sportowe; zaadaptować budynek starej stodoły na muzeum; zakupić urządzenia na plac zabaw; wyremontować pomieszczenia na zebrania wiejskie.

H.K.



Sprzedam nieruchomość pod działalność gospodarczą o pow. użytkowej 110 m², położonej przy ul. Piastowskiej 39 B (obecny sklep z tapetami).

tel. kontaktowy 600 588 189

Święto Niepodległości w Dobrodzieniu

W tym roku w Dobrodzieniu obchody święta Niepodległości przygotowane zostały na 4 dni. Już 8 listopada odbył się Bieg Długodystansowy (5km) o „Srebrny Pierścień z Orłem w Koronie”. Spośród 80 uczestników pierścienia zdobyła w kategorii kobiet Kornelia Polek – Duraj (Opole), a w kategorii mężczyzn Daniel Woch (Częstochowa).

Następnego dnia – 9 listopada w Sali Dobrodzieńskiego Ośrodka Kultury i Sportu nastąpiło oficjalne otwarcie obchodów Święta Niepodległości dokonane przez Panią Burmistrz Różę Koźlik, którego kontynuacją był występ Chóru DOKiS. Mogliśmy usłyszeć w ich wykonaniu pieśni „Bogurodzica”, „Gaude Mater” czy „Klaszczmy rękoma”. Gwiazdą wieczoru był natomiast Jacek Wójcicki, który wystąpił z recitalem swoich najbardziej znanych piosenek kabaretu Piwnica Pod Baranami czy utworów Jana Kiepury. Mieliśmy okazję wysłuchać nostalgicznego i dowcipnego koncertu gwiazdy polskiej piosenki, a jednocześnie ciepłego i skromnego człowieka, który po występie chętnie udzielał autografów i rozmawiał z publicznością mimo, że już było późno, a Kraków daleko.

10 listopada w sali widowiskowej Domu Kultury odbyło się przedstawienie „Radosna Niepodległość” przygotowane przez młodzież Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych pod kierunkiem Agnieszki Hurnik i Beaty Sikory. W tym roku młodzież postanowiła odejść od świętowania z wielkim patosem i przygotowała spektakl pokazujący życie w wolnej Polsce – radość z wolności, tworzące się kabarety i kawiarnie literackie... Zatem w kawiarni „Ziemiańska” mogliśmy usłyszeć piosenki „Brunetki blondynki ja wszystkie was dziewczynki”, w wykonaniu Pawła Lisonia, „Kiedy znów zakwitną białe bzy” oraz „Na pierwszy znak” – Justyna Tworek, „Tych lat nie odda nikt” – Ewelina Krawczyk czy „Miłość ci wszystko wybaczy” i „Bombonierka” w wykonaniu Soni Stupińskiej. Zaczęli natomiast piosenką „Jesteśmy stąd”, a zakończyli „Rośniemy by urosnąć na swoich czasów miarę”. Ci młodzi ludzie bardzo mocno starają się sprostać swoim czasom. Szkoda, że tak niewielu dorosłych chciało zobaczyć jakich zdolnych mamy młodych ludzi w naszym mieście...

Wreszcie 11 listopada o godz. 14.00 odbył się Marsz Nornic Walking o „Srebrny Pierścień z Orłem w Koronie”. Tym razem 21 chodźiarz przywitał deszcz, ale ich nie przestraszył. Pierścienia wywalczył Kazimierz Kordziński z Lublińca oraz

Janina Musiał (Dobrodzień). Kto wie czy z żartów towarzyszącym rozdawaniu nagród nie zrodzi się idea by odbywały się u nas Mistrzostwa Polski Piekarzy i Cukierników bo Tadeusz Urbanek także stanął na podium.

Tego samego dnia o godz. 16.00 w Domu Kultury odbył się Koncert Charytatywny zespołu „Meteor” i jego gości. Pomysł koncertu zrodził się w sercach młodzieży uczęszczającej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, a należącej do PCK oraz tych, którzy tworzą zespół „Meteor”. Dowiedziawszy się, że w Opolu mieszka dziewczynka Maja Kost, a w Dobrodzieniu Dominik Bachan, którzy cierpią na podobne schorzenie młodzi ludzie postanowili zorganizować koncert, z którego cały dochód przeznaczony został na leczenie dzieci.

Wystąpiły cztery zespoły: „Long – Sileni”, „Nutshell”, „Meteor” oraz „Fantazja”. W przerwach między

kolejnymi wystąpieniami odbywały się pokazy pierwszej pomocy przedmedycznej oraz sprzętu strażackiego. Sprzedano wszystkie bilety, a zatem cel został osiągnięty. Podczas koncertu obecni byli ojcowie chorych dzieci, którzy podziękowali za zorganizowanie koncertu, a przede wszystkim za udział i chęć pomocy. Po koncercie okazało się, że rodzice Mai, którzy doświadczyli już wielu takich odruchów serca przekazali swoją część pieniędzy na rzecz Dominika, który właśnie wrócił ze szpitala. Wspaniały gest godny podziwu!

Ostatnim punktem obchodów Święta Niepodległości w Dobrodzieniu była Msza św. za Ojczyznę odprawiona w kościele św. Marii Magdaleny. Oprawę liturgiczną zapewnił zespół „Alleluja” prowadzony przez Beatę Sikorę. Natomiast po zakończeniu liturgii wystąpił Chór DOKiS pod dyktando Władysława Regnera.

ADa

Plany inwestycyjne na 2010 rok

Koniec roku to czas tworzenia projektu budżetu na kolejny rok, to czas planowania kolejnych inwestycji. Okoliczności realizacji danych inwestycji decyduje Wieloletni Program Inwestycyjny a także możliwość pozyskania w danym roku środków pozabudżetowych, dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego (RPOWO), Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW), Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (FOGR) czy też preferencyjnej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Z udziałem takich właśnie dotacji zamierzamy zrealizować większość inwestycji w 2010 roku.

Na pierwszym miejscu w wykazie inwestycji na 2010 jest oczywiście kontynuacja budowy kanalizacji sanitarnej, deszczowej i odtworzenie nawierzchni dróg na Osiedlu Wieczorka. Na części Osiedla zostanie również wymieniona stara sieć wodociągowa, która jest w bardzo złym stanie technicznym. Z udziałem dotacji otrzymanej z RPO WO zostanie wybudowana kanalizacja sanitarna i deszczowa na ul. Powstańców Śląskich, Kolejowej, Dworcowej i W. Polskiego. W celu obniżenia kosztów utrzymania krytej pływalni wykonana zostanie instalacja solarna do podgrzewania ciepłej wody, która zostanie sfinansowana z 75 % udziałem dotacji otrzymanej z PROW. Otrzymaliśmy również dofinansowanie do zakupu pojazdu komunalnego do odbioru odpadów komunalnych i segregowanych w systemie workowym. Dotacja została również przyznana nam z PROW w wysokości 75% kosztów kwalifikowanych.

W przyszłym roku Dobrodzień wzbogaci się również o nowe obiekty sportowe – planujemy wybudować „Moje Boisko Orlik-2012”. Boisko powstanie na terenie gimnazjum. Na realizację tego przedsięwzięcia otrzymamy 666 tys zł dotacji (333 tys zł z Urzędu Marszałkowskiego i 333 tys zł z Ministerstwa Sportu).

Swoją pozycję w budżecie zajmują również drogi. Z udziałem dotacji z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych zamierzamy zrobić nawierzchnie asfaltowe ul. Krętej w Turzy, Słonecznej i Krętej w Szemrowicach. Ze środków własnych planujemy położyć nawierzchnię asfaltową ul. Przejazdowej w Myślinie, ul. Szkolnej i Skośnej w Pludrach oraz K. Mańki w Dobrodzieniu. Zaplanowaliśmy również wykonanie dokumentacji projektowej na wykonanie nawierzchni asfaltowej ul. Kwiatowej w Rzędowicach, ul. Polnej w Gosławicach i Dolnej w Głowczycach oraz ul. Łąkowej w Makowczycach z funduszu sołeckiego

Przygotowując się do złożenia kolejnego wniosku o dotację z PROW w ramach „Odnowa i rozwój wsi” na budowę domu spotkań dla mieszkańców Kocur i Malichowa przeznaczyliśmy środki finansowe na wykonanie dokumentacji projektowej na budowę „Centrum Aktywności Wiejskiej wraz z remizą OSP we wsi Kocury”. Dokumentacja ta współfinansowana jest ze środków Funduszu sołeckiego.

W budżecie gminy przeznaczyliśmy również dotacje dla samorządu

dokończenie na s. 13



Dostojni Jubilaci

W ostatnim półroczu 2009 r. następujący mieszkańcy naszej gminy obchodzili 95-tą lub 90-tą rocznicę urodzin: Pan Stanisław Krzyško z Dobrodzienia (90 lat), Pani Maria Myllek z Dobrodzienia (95 lat), Pani Teresa Feliks z Myśliny (95 lat), Pani Maria Korzyniewska z Dobrodzienia (90 lat), Pani Elżbieta Jurdeczka z Myśliny (95 lat), Pan Julian Stupiński z Dobrodzienia (90 lat), Pani Maria Malek z Kocur (90 lat) i Pani Wiktoria Bronder z Turzy (90 lat). Szanownym Jubilatam jeszcze raz życzymy dalszych długich lat w zdrowiu i szczęściu.

/E.K./



Wiktoria Bronder



Maria Korzyniewska



Teresa Feliks



Maria Malek



Maria Myllek



Elżbieta Jurdeczka



Stanisław Krzyško z żoną
i Zastępcą Burmistrza M. Witkiem



Julian Stupiński



nauki w Dobrodzieniu

Festiwal Nauki, który odbył się w dniu 24 października 2009 r. został zrealizowany w ramach projektu „Lekcje Kontynuuję Odkrywczu Pracuję – dodatkowe zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne rozwijające kompetencje kluczowe uczniów szkół podstawowych i gimnazjum w gminie Dobrodzień”. Projekt dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa.

- Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach,
- Działanie 9.1 „Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty”,
- Poddziałanie 9.1.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych”.

Otwarcia Imprezy dokonała Burmistrz Dobrodzienia Róża Koźlik, a nad



ZSP Pludry
- Cinderella (Kopciuszek)

sprawnym przebiegiem całości czuwały Bożena Umiaszowska – dyrektor Zespołu Ekonomiczno – Administracyjnego Szkół i Przedszkoli w Dobrodzieniu – koordynator projektu i Bożena Gaś – dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Dobrodzieniu – gospodarz sali sportowej, w której odbywała się uroczystość. Spośród zaproszonych gości głos zabrali w imieniu Opolskiego Kuratora Oświaty Anna Skaczyła – wizytator Kuratorium Oświaty; Barbara Kaczmarczyk – radna Rady Powiatu w Oleśnie. Szkoły uczestniczące w projekcie przygotowały około półgodzinne programy i inscenizacje, po zakończeniu których uczniowie otrzymywali dyplomy uczestnictwa. Dyplomy, podziękowania dla prowadzących zajęcia nauczycieli oraz symboliczne kwiaty wręczali przedstawiciele władz gminy Dobrodzień: Róża Koźlik Burmistrz

Dobrodzienia, Damian Karpinski – przewodniczący Rady Miejskiej w Dobrodzieniu, Marek Witek – zastępca Burmistrza. Pomiedzy występami szkół przekazywano zebranym najważniejsze informacje o projekcie.

CELE PROJEKTU: CEL OGÓLNY

Wyrównywanie szans edukacyjnych w trakcie procesu kształcenia poprzez zapewnianie wysokiej jakości usług edukacyjnych

CELE SZCZEGÓŁOWE

- wdrożenie programów rozwojowych szkół, które obejmą zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne uwzględniające rozwój kompetencji kluczowych – posługiwanie się językami obcymi, stosowanie matematyki w życiu codziennym, kształtowanie umiejętności obsługi komputera i zainteresowanie zjawiskami przyrody
- wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów napotykających na problemy edukacyjne z różnych przyczyn, w tym z powodu niedostosowania dowozu do planu zajęć pozalekcyjnych
- wzmocnienie znaczenia kompetencji kluczowych w trakcie nauczania
- dostosowanie kompetencji przyszłych absolwentów do potrzeb rynku pracy, w tym kształtowanie przedsiębiorczości, poczucia własnej wartości, podnoszenia samooceny ucznia

Cele Projektu mogły zostać osiągnięte, a wszystkie zaplanowane zadania mogły być zrealizowane dzięki środkom finansowym przeznaczonym na ten cel. Jest to kwota 322 214,40 zł. Kwota dofinansowania



Mali Europejczycy z PSP w Turzy

ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego pokrywa 100% wartości projektu. Pieniądze były przekazywane na konto Urzędu Miejskiego w Dobrodzieniu, a następnie na wyodrębnione na cele projektu konto Zespołu Ekonomiczno – Administracyjnego Szkół i Przedszkoli w Dobrodzieniu. To właśnie pracownicy ZEASiP – u czuwały nad właściwym zaewidencjonowaniem środków, ich wykorzystaniem i rozliczeniem zgodnym z wnioskiem projektowym i umową o dofinansowanie. Podczas Festiwalu Nauki przekazano podziękowania Paniom z ZEASiP-u (w porządku alfabetycznym) Gerlindzie Gabor, Monice Gabor, Bożenie Gaś, Małgorzacie Grabinskiej, Teresie Kuc, Urszuli Niedziela, Sylwii Włodarz. Burmistrz Dobrodzienia wręczyła również podziękowanie Bożenie Umiaszowskiej, koordynującej projekt w imieniu Gminy Dobrodzień.

Podczas następnej przerwy pomiędzy występami szkół nadarzyła się okazja, aby podziękować władzom Gminy Dobrodzień, za wsparcie jakie okazowali na etapie tworzenia projektu jak i na etapie jego realizacji. Problemy które się pojawiały,

INFORMACJA O REZULTATACH TWARDYCH

L.p.	Nazwa wskaźnika	Wartość docelowa wskaźnika	Ogółem	Stopień realizacji wskaźnika
1	Liczba szkół objętych wsparciem	5	5	100%
2	Liczba uczniów uczestniczących w zajęciach z języka angielskiego	95	96	101%
3	Liczba godzin zajęć z języka angielskiego	416	544	131%
4	w tym liczba godzin zajęć z Native Speaker	16	16	100%
5	Liczba uczniów uczestniczących w zajęciach z języka niemieckiego	33	33	100%
6	Liczba godzin zajęć z języka niemieckiego	150	150	100%
7	Liczba uczniów uczestniczących w zajęciach matematyczno - przyrodniczych	44	44	100%
8	Liczba godzin zajęć matematyczno - przyrodniczych	200	210	105%
9	Liczba uczniów uczestniczących w zajęciach ICT	34	34	100%
10	Liczba godzin zajęć ICT	175	185	106%
11	Liczba zrealizowanych wyjazdów jednodniowych	6	11	183%
12	Liczba zrealizowanych wyjazdów na Zielone Szkoły	2	2	100%





Festiwal nauki w Dobrodzieniu



Polsko-angielski przewodnik "Wędrówka po Dobrodzieniu dawniej i dziś" PSP w Dobrodzieniu

bardzo szybko znajdowały rozwiązanie.

- Dziękujemy Radzie Miejskiej w Dobrodzieniu, wszystkim Radnym, z Przewodniczącym Rady Miejskiej Damianem Karpinskim na czele, za podjęcie uchwał umożliwiających realizację projektu zarówno pod względem merytorycznym jak i finansowym;
- Dziękujemy Pani Burmistrz Dobrodzienia - Róży Koźlik i jej zastępcy Markowi Witkowi za bieżącą współpracę podczas składania wniosku o dofinansowanie projektu, podpisywania umowy o realizacji projektu i jej aneksów, składania wniosków o płatność i kolejnych korekt wniosku głównego i załączników;
- Dziękujemy Pani Skarbnik Miasta i Gminy Dobrodzień - Anieli Kniejskiej za współpracę w zakresie spraw finansowych, a przede wszystkim za zapewnienie projektowi płynności finansowej, szczególnie w okresach oczekiwania na kolejne transze.

Informacja o rezultatach TWARDYCH zawarta w tabeli na stronie 10.

Rezultaty MIĘKKIE:

Monitorowane za pomocą ankiet i



PG Dobrodzień "Snow White"

arkuszy samooceny.

- podniesienie motywacji dzieci i młodzieży do kontynuowania nauki
- podniesienie poziomu wiedzy na temat korzyści płynących z edukacji
- poprawa umiejętności komunikacyjnych
- wzrost pewności siebie
- lepsza motywacja do zajęć
- zwiększona samoocena
- większa punktualność
- zachęta do pracy w grupie
- umiejętność rywalizacji

Na zakończenie Festiwalu Nauki został przedstawiony FILM o projekcie. Film został nakręcony przez uczniów Publicznego Gimnazjum w Dobrodzieniu pod kierunkiem Łukasza Słupika i zawiera wypowiedzi przedstawicieli wszystkich szkół, przede wszystkim uczestników zajęć.

Zespół projektowy tworzą koordynatorzy szkolni - dyrektorzy szkół wdrażających Programy Rozwojowe i nauczyciele z wymienionych szkół:

o Publicznego Gimnazjum w Dobrodzieniu - Joanna Nos - Siemiątkowska, Ewa Chawelka, Łukasz Słupik, Krystyna Kazmierowicz, Aneta Dzikowicz;

o Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Pludrach

- Ewa Skorupa, Małgorzata Jureczko, Bożena Konarska - Markiewicz;

o Publicznej Szkoły Podstawowej w Szemrowicach - Ewa Czaja, Aldona Stych - Borkowska, Lilianna Wiendlocha, Ewa Chmielewska, Urszula Witczak;

o Publicznej Szkoły Podstawowej w Turzy - Anna Pędzik, Karolina Skorupa, Zbigniew Cytera;

o Publicznej Szkoły Podstawowej w Dobrodzieniu - Elżbieta Maszkowska, Nina Oliwa, Joanna Poloczek, Bożena Gaś.

Pracami Zespołu projektowego kierowała Bożena Umiastowska - koordynator projektu. To zaszczyt koordynować prace

wspaniałych ludzi, którzy całkowicie zaangażowali się w podejmowane działania.

Realizacja Projektu rozpoczęła się 1 września 2008 r., ale praca nad projektem trwa od początku roku 2008. Szczegółowa informacja ukazała się w 72 numerze Echa Dobrodzienia i okolic i jest dostępna na stronie internetowej gminy Dobrodzień www.dobrodzien.pl. Informacja o powstawaniu projektu umieszczona jest również na stronie internetowej <http://lkop.dobrodzien.wodip.opole.pl>

24 października 2009r. kończą się zajęcia z uczniami, ale praca nad projektem jeszcze się nie kończy. Pozostały rozliczenia finansowe z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Opolu i sprawozdania. Należy również zarchiwizować całą dokumentację projektu i przechowywać ją do 31 grudnia 2020r.

Na zakończenie głos zabrał



PSP w Szemrowicach

Przewodniczący Rady Miejskiej w Dobrodzieniu Damian Karpinski, który podziękował za zaproszenie na Festiwal Nauki oraz za to, że otrzymane pieniądze zostały zamienione na pracę, o czym można było się naocznie przekonać. Zamknięcia Festiwalu Nauki dokonała Burmistrz Dobrodzienia - Róża Koźlik. Dziękujemy wszystkim uczniom, rodzicom, nauczycielom oraz gościom za udział w Festiwalu Nauki - święcie kończącym projekt „Lekcje Kontynuuj Odkrywczo Pracuj - dodatkowe zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne rozwijające kompetencje kluczowe uczniów szkół podstawowych i gimnazjum w gminie Dobrodzień”.

Bożena Umiastowska

Droga do PRL

Pod takim tytułem 27. października br. miało miejsce podsumowanie projektu „Dobrodzień w drodze do PRL – lata 1945 – 1950”, którego głównym zadaniem było twórcze dochodzenie prawdy historycznej, a tu, naszej lokalnej w owym czasie. To twórcze dochodzenie było zadaniem uczniów Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Dobrodzieniu pod kierunkiem nauczycieli języka polskiego, historii i wiedzy o społeczeństwie: Krystyny Kazimierowicz, Andrzeja Kniejskiego, Ewy Malik i Moniki Kryś (obecnie Kałuża), która wprawdzie w tym roku szkolnym już nie pracuje w gimnazjum, lecz jej prace z uczniami były również znaczące.

Gospodarzem spotkania była Aneta Dzikowicz, dyrektor gimnazjalnej placówki, która po dokonaniu otwarcia finału projektu oddała głos Krystynie Kazimierowicz, odpowiedzialnej za przebieg imprezy. A spotkanie było autentycznie treściwe. Posłuchaliśmy wystąpienia Joachima Włoczyka, drugiego obok Pawła Mrozka, entuzjasty lokalnej historii, jej badacza. Nakreślił on sytuację przemian społeczno-politycznych w Dobrodzieniu w latach 1945 – 1950 wskazując na niuanse i zawirowania tego czasu. Po nakreśleniu zdarzeń tego okresu w zakończeniu stwierdził: „Dobrodzień musiał na nowo budować swoją przyszłość. Przemiany polityczne spowodowały, że do władzy doszli zupełnie nowi ludzie, narzuceni przez komunistyczną władzę, wprowadzając nowe zupełnie porządki. Przemiany społeczne pierwszego powojennego okresu zachwiały zupełnie strukturą miasta. Wyjechali z niego prawie wszyscy Niemcy. Ich miejsce zajęli repatrianci. Dobrodzień pozostał jednak sobą, miastem gospodarnym i miastem stolarzy. (...) W mieście rozpoczęli rządy nowi ludzie, którzy przybyli z innych zakątków Śląska, czy Polski. Czy wszyscy dobrze zasłużyli się dla miasta i jego mieszkańców? Czy wszyscy z nich rozumieli specyfikę mieszkających tutaj ludzi? Ocenę pozostawiam słuchaczom i historii”.

Szukanie prawdy w temacie „Dobrodzień w drodze do PRL – lata 1945-1950” najpiękniej jednak przedstawił uczniowie Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II, gdzie poprzez obraz i słowo działały się zdarzenia. Miało się

wrażenie, że przyświeca im myśl właśnie patrona szkoły. Słowa: „Uzdrowcie rany przeszłości miłością/ Niech wspólne cierpienie nie prowadzi do rozłamu,/ ale niech spowoduje cud pojednania”. To zasługa nauczycieli, którzy potrafili tak pokierować młodzieżą, aby ich twórcze penetracje dokonały się w umiłowaniu miejsca, w którym żyją, a poszukiwanie

się również Burmistrz Dobrodzienia, Róża Kozlik, która stwierdziła między innymi, że projekt przygotowany przez uczniów i nauczycieli gimnazjum jest ważnym dokumentem dziejów przeszłości naszego miasta. Natomiast Renata Płaczek – Zielonka – naczelnik wydziału edukacji, kultury i sportu będąc, podobnie jak inni zaproszeni goście, pod



historycznej prawdy było tymi słowami podyktowane.

Uczniowie przedstawili między innymi wspomnienia swoich dziadków, które były dla nich tj. uczniów jakby „żywym przykładem” zdarzeń tuż po drugiej wojnie światowej na naszym terenie. Ten czas dla młodzieży to jakby daleka przeszłość, a dla ojców ich ojców to częstokroć wciąż dzień dzisiejszy. A przecież historia to nic innego jak – echo przeszłości, jak powiedział Wiktor Hugo. Owym echem był właśnie wspomniany spektakl.

Po prezentacji głos zabrała Krystyna Kazimierowicz, która podsumowała ją w słowach: „Młodzi badacze historii tej najbliższej przedstawili w swoich pracach dzieje zwykłych ludzi, którzy zostali wplątani w wir historii, a nie ma dla nich miejsca w szkolnych podręcznikach. Dziękujemy”. W podobnym charakterze wypowiedziała

ogromnym wrażeniem zaprezentowanego przez uczniów widowiska zauważyła że projekt „Droga do PRL splota się z 10 – leciem Historii Lokalnej na naszym terenie. Wspomniała postać Jana Gindy, który w roku 1999, na jednym z takich spotkań opowiadał o przeżyciach swoich ziomków. Następnie w imieniu starosty oleskiego głos zabrała Barbara Kaczmarczyk, która podziękowała za to spotkanie i niezapomniane chwile, które spowodowały powrót czasem gorzkich wspomnień. Po tym wraz z naczelnik Renatą Płaczek – Zielonką wręczyła listy gratulacyjne nauczycielom.

Realizatorom projektu : Krystynie Kazimierowicz, Andrzejowi Kniejskiemu, Ewie Malik i Monice Kryś należą się ogromne dzięki za pracę i jej wyniki w przedstawionej prezentacji.

Janusz Orlikowski

Redaktor naczelny: Janusz Orlikowski. Stale współpracują: Dominika Gorgosz, Edward Goszyk, Agnieszka Hurnik, Lidia Kontry, Witold Koszil, Paweł Mrozek, Ewa Piasecka, pracownicy Urzędu Miejskiego w Dobrodzieniu. Wydawca: Urząd Miejski w Dobrodzieniu, Plac Wolności 1 tel. 0 34 35 75 100-102. Adres redakcji: Urząd Miejski w Dobrodzieniu, Pl. Wolności 1 tel. 0 34 35 75 100 wew.41 e –mail:echo@dobrodzien.pl. Materiały do gazety i ogłoszenia przyjmowane są w Urzędzie Miejskim w Dobrodzieniu, Plac Wolności 1, pokój nr 14. Skład komputerowy: Witold Koszil. Druk: Drukarnia „SiL – VEG – DRUK”, Lubliniec, tel/fax 034 356 – 29 – 61. Nakład 800 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo adjustacji tekstów, skrótów, zmiany tytułów i wprowadzania śródtytułów. Materiały są drukowane bez honorariów i nie podlegają zwrotowi. Redakcja przyjmuje ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia reklamowe – cena, według obowiązującego cennika Ogłoszenia i reklamy w postaci kolorowej wkładki przyjmuje redakcja. Równocześnie redakcja informuje, że nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam.



Przygoda z SITA



Znajomość języków obcych jest niezbędną umiejętnością człowieka, który chce świadomie funkcjonować, rozwijać się i uczestniczyć w życiu społecznym, naukowym i kulturalnym w jednoczącej się Europie i świecie.

Współczesna szkoła stwarza uczniom wiele możliwości efektywnego uczenia się języków obcych i praktycznego ich stosowania w życiu codziennym. Jedną z takich form był udział młodzieży i nauczycieli z Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Dobrodzieniu w projekcie POKL pod tytułem „Lekcje Kontynuują Odkrywczó Pracuję”. Projekt ten był finansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Jednym z wyznaczników ogólnej dostępności tegoż projektu było wyrównanie szans edukacyjnych

młodzieży z małych miejscowości i terenów wiejskich o różnym stopniu zaawansowania językowego. Ostateczna grupa wsparcia, wyłoniona w toku rekrutacji, liczyła 48 osób - zarówno dziewcząt i chłopców.

Od tej pory zaczęła się dla nich jedyna w swoim rodzaju przygoda z językiem angielskim. Uczniów zaskoczyła szeroka gama przygotowanych dla nich propozycji, ciekawych projektów i zadań do realizacji. Dodatkowym atutem była całkowita odmienność zajęć od typowych prowadzonych w systemie klasowo-lekcyjnym.

Atrakcją były lekcje prowadzone metodą SITA przez nauczycieli dobrodzieńskiego gimnazjum: E Chawelkę, J. Nos-Sięmiątkowską oraz Ł. Słupika. Wykorzystano tutaj naturalny potencjał

ludzkiego umysłu, wprowadzając najpierw go w stan pełnego i głębokiego relaksu. Możliwe wtedy było osiągnięcie sprzężenia zwrotnego, tzw. biofeedback'u, które zapewnia właściwy odbiór bodźców - przede wszystkim dźwiękowych - i naturalne przyswajanie materiału językowego. W ten sposób podane struktury leksykalno-gramatyczne zostały trwale zakodowane i stanowią gotowy wzorzec do wykorzystania w realnych sytuacjach życia codziennego.

Kolejnym punktem kursu były spotkania z native speakerem. Dużym wyzwaniem była dla młodzieży konwersacja z rodowitym Anglikiem, tylko i wyłącznie w języku angielskim. Uczniowie mieli okazję praktycznie zastosować nabyte wcześniej umiejętności językowe.

Z niecierpliwością wszyscy czekaliśmy na wyjazd do Poręby Wielkiej, na zieloną szkołę. Taka forma, to wspaniała korelacja nauki i odpoczynku oraz możliwość pełnej integracji grupy. Podczas dwutygodniowego pobytu uczniowie przeszli bardzo intensywny kurs języka, poznając i doskonaląc słownictwo z różnych dziedzin.

Językowymi i redakcyjnymi umiejętnościami mogli się wykazać podczas tworzenia przewodników i prezentacji multimedialnych, po odbytym wyjeździe studyjnym do Szolni Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach.

Finałem całego projektu w ramach POKL był Festiwal Nauki, podczas którego każda szkoła z gminy Dobrodzień, biorąca udział w projekcie, chwaliła się swoimi osiągnięciami i nabytymi umiejętnościami z zakresu języków obcych, matematyki i wiedzy ogólnej przydatnej w życiu codziennym.

Nasze gimnazjum przygotowało anglojęzyczne przedstawienie „Snow White” oraz prezentację multimedialną i film z realizacji zadań projektowych.

Można było zauważyć duże zaangażowanie młodzieży w przygotowaniu wielkiego finału. Nie bez znaczenia była stosowana podczas trwania całego projektu zasada konstruktywizmu - czyli poznawania, akceptowania i wykorzystania wiedzy bazowej uczniów. Dzięki temu każdy z nich znalazł swoje miejsce w grupie, czuł się potrzebny i dowartościowany. Nauka metodami aktywizującymi pozwoliła na pełną integrację grupy - każdy czuł się odpowiedzialny za powierzone zadania - naukę tolerancji, kreatywność, umiejętność argumentacji.

Z językowego punktu widzenia zauważalne jest pozbycie się bariery językowej, swoboda komunikowania się i naturalna chęć stosowania języka w życiu codziennym.

W naszym gimnazjum pomysłodawcami i członkami zespołu projektowego byli: Dyrektor Szkoły Aneta Dzikowicz oraz Joanna Nos-Sięmiątkowska, Łukasz Słupik - nauczyciele j. angielskiego.

Joanna Nos-Sięmiątkowska

Plany inwestycyjne...

dokończenie ze s. 8

województwa na wykonanie remontu chodnika ul. Piastowskiej w Dobrodzieniu (od ul. Świerczewskiego do stadionu) oraz wykonanie dokumentacji projektowej na przebudowę drogi wojewódzkiej nr 901 (budowa chodników) w miejscowości Bzinica Stara.

W przyszłym roku przymierzamy się również do wszczęcia procedury przetargowej na termomodernizację budynku przy Placu Wolności 20-23 i ul. Oleskiej. Inwestycja obejmuje wykonanie centralnego ogrzewania, kotłowni oraz ocieplenie ścian zewnętrznych budynku. Na realizację tej inwestycji ubiegamy się o niskoprocentową pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Ze względu na wysoki koszt

przedsięwzięcia koszty realizacji będą rozłożone na dwa maksymalnie trzy lata budżetowe.

W bieżącym roku złożyliśmy również wniosek do PROW o dofinansowanie budowy kanalizacji sanitarnej w Szemrowicach i w Warłowie. W przypadku otrzymania dofinansowania w przyszłym roku nastąpi procedura przetargowa i realizacja pierwszego etapu inwestycji.

W kolejnych wydaniach *Écha Dobrodzienia* będziemy na bieżąco podawać stan realizacji poszczególnych przedsięwzięć jak również informować o kosztach tych inwestycji. Obecnie znamy wartości kosztorysowe, które po przeprowadzeniu przetargów ulegną zmianie.

Róża Koźlik

Moja firma w mojej gminie

ZSP w Dobrodzieniu został zakwalifikowany do realizacji projektu „Moja firma w mojej gminie” (www.mojafirmawmojejgminie.pl) prowadzonego przez fundację VIRIBUS UNITIS we współpracy z wykładowcami Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Projektem objęto pięć województw: opolskie, świętokrzyskie, śląskie, dolnośląskie i małopolskie.

Projekt finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego – Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Kierowany jest do uczniów szkół ponadgimnazjalnych i ma na celu rozwijanie kompetencji w zakresie przedsiębiorczości oraz technologii informacyjno-komunikacyjnych. Działania edukacyjne obejmują głównie szkolenia e-learningowe i szkolenia tradycyjne przy wsparciu nowoczesnych form nauczania.

Aktualnie projekt jest realizowany przez nauczyciela ekonomicznych przedmiotów zawodowych oraz wybraną grupę uczniów z klas Technikum Handlowego (24 osoby). W ramach projektu odbyły się już dwa szkolenia tradycyjne w Opolu z udziałem nauczyciela-opiekuna i 2 uczniów-liderów przez niego wytypowanych. Po tych szkoleniach nauczyciel i liderzy przeprowadzają spotkania szkoleniowe w swojej szkole dla pozostałych uczniów - uczestników projektu, na podstawie otrzymanych materiałów. Tematyka szkoleń tradycyjnych dotyczyła: strategii

rozwoju gminy, istoty marketingu i badań marketingowych, pozyskiwania środków unijnych, zakładania działalności gospodarczej.

Szkolenia e-learningowe dla uczniów na witrynie projektu objęły: 1. „Rynek nie lubi pustki – znajdź nisze rynkowe”, "The Best idea - wybór najlepszego pomysłu na działalność gospodarczą poprzez badania marketingowe, 3. „Przez trudy do gwiazd – stworzenie planu marketingowego”

W każdym szkoleniu zamieszczony został formularz, na podstawie którego uczniowie wykonują zadanie praktyczne. Pierwsze zadanie dotyczyło wykreowania pomysłów na działalność gospodarczą, które wynikałyby ze strategii rozwoju gminy Dobrodzień. Następnie należało zbudować kwestionariusz ankiety oraz przeprowadzić badanie marketingowe na rynku lokalnym. Wyniki analizy ankiet powinny dać odpowiedź na pytanie: „jaka działalność w opinii respondentów miałaby szansę powodzenia?”. Ostatnie zadanie to budowa planu marketingowego dla w/w działalności gospodarczej.

Uczestnictwo w projekcie przyczyni się do wzrostu przedsiębiorczości wśród młodzieży, pogłębi świadomości ekonomicznej, zwiększy konkurencyjność i elastyczności młodych ludzi na rynku pracy oraz przygotowuje ich do założenia własnej firmy.

Monika Nowak

Kolejkowe dożynki

Jak co roku po zakończeniu gminnych dożynek wieś Kolejka zorganizowała własne małe dożynki, podsumowujące całość pracy włożonej w przygotowania. Wszyscy mieszkańcy stawili się w niedzielne popołudnie w stadninie koni „Tamiza” po to by wspólnie pobiesiadać. Wcześniejsza składka zapewniła ciasto, kawę, soki i kiełbasę z grilla. Pogoda dopisała, dzieci zatem mogły korzystać z uroków podwórza i placu zabaw, a dorośli rozmawiając mogli podsumować swój wysiłek i integrować się jeszcze bardziej jako społeczność. Pani sołtys Stefania Jańta odczytała i pokazała wszystkim zdobyte podczas dożynek nagrody: wyróżnienie za koronę dożynekową oraz III miejsce za korowód.

Mieszkańcy, którzy włożyli naprawdę bardzo wiele wysiłku w przygotowanie korony dożynekowej nie kryli swego rozczarowania wynikiem. Niestety doszło prawdopodobnie do pewnego niezrozumienia. Rolnicy – artyści przypuszczając, że im bardziej nowoczesna forma tym korona jest atrakcyjniejsza stworzyli dzieło imponujące i symboliczne niemal w całości wyklejone z ziaren: na dużej Polsce stał okazały kielich z hostią, obok rozwartą księgą. Tymczasem komisja oceniająca korony dożynekowe stoi na straży tradycji lokalnej i z bólem musiała odrzucić dzieło Kolejkowiczów, ponieważ można je było raczej zaliczyć do kategorii kompozycja niż korona. Tradycja mówi tu o kształcie, o konieczności obecności kłosów wszystkich zbóż, a także wszelkich płodów rolnych czyli również owoców i warzyw tak by pokazać całokształt prac rolników. Ponadto wszystkie płody muszą być naturalne nie sztuczne i czy znajduje się w niej bochen chleba. Korona z Kolejki przyozdobiona była może i odpowiednio, ale przede wszystkim nie miała kształtu tradycyjnej korony. Komisja była zachwycona precyzyjnością pracy i cierpliwością w wykonaniu, podziwiała ale zmuszona była wyróżnić inne. Krążące w kuluarach informacje jakoby niektóre wsie korony wypożyczały czy wręcz kupowały mają charakter plotki i jako takie nie mogą być poważnie traktowane. Gdyby były prawdziwe gorycz pań ślęczących i przylepiających ziarenko obok ziarenka byłaby słuszna i a ich praca wysoce niedoceniona.

Może należałoby przyjrzeć się tej kwestii bliżej za rok ponieważ nasze artystki wyrażały swój żal obietnicą – groźbą, iż więcej korony nie zrobią (kilka lat temu wylepiły twarz Jana Pawła II i też noszą w sobie żal), a jeśli takich zawiedzionych wsi będzie więcej, wtedy tradycja zaniknie wraz z umiejętnością wykonywania tych arcydzieł sztuki ludowej. Miejmy tylko nadzieję, że do następnej jesieni emocje opadną, a rolnicy ciesząc się z kolejnych dobrych zbiorów wyrażą swoją radość i wykonując koronę wezmą pod uwagę sugestie jury.

Ada

Pożegnanie lata

Już pełnia jesieni, a właściwie oczekujemy zimy dlatego należy przypomnieć, że lato zostało w tym roku pożegnane jak zawsze, a może nawet huczniej bo rytuał został wzbogacony przez dodatkowego organizatora – Stowarzyszenie Dobrodzień Potrzebującym. I tak 5. września odbył się Festyn na Placu Parafialnym. Atrakcje tego dnia to: występ zespołów dziecięcych z gminy Dobrodzień, pokaz wicemistrzów Polski rzeźby w drewnie piłą motorową; występ orkiestry dętej z Kadłuba Dolnego oraz „Magic Show” czyli występ iluzjonisty. Wieczór zakończył się również zabawą taneczną. Wszyscy, którzy przybyli tego dnia na festyn pamiętają, że zegnane lato chyba obraziło się, że tak szybko chcemy się go pozbyć i powiało takim chłodem, że chętnych do świętowania było niewielu. Na szczęście

mamy i takich mieszkańców, którym pogoda nie strasza, gdy cel szczytny, a wiadomo już chyba w Dobrodzieniu, że jeśli Stowarzyszenie, to cel na pewno szczytny, a praca charytatywna. Tym razem chodziło o udzielenie pomocy dzieciom Afryki.

Drugim elementem „Pożegnania Lata” był jak zawsze sport. Odbył się Turniej Charytatywny Piłki Plażowej o Puchar Portalu www.sportdobrodzien.pl oraz Turniej Charytatywny Tenisa Ziarnego o Puchar Burmistrza Dobrodzienia. Natomiast 6 września miały miejsce organizowane przez DOKiS Otwarte Zawody Wędkarskie w Kategorii Seniorów i Kadetów oraz Zawody Modeli Pływających Redukcyjnych oraz Regaty Żaglówek.

Dziękujemy wszystkim którzy zechcieli wspólnie zegnać odchodzące lato i zapraszamy za rok. Miejmy nadzieję, że takie wspólne świętowanie i organizowanie tego dnia w podobny sposób stanie się już tradycją.

Ada

Piotr Lempa - charytatywnie

Po raz kolejny w październiku tego roku mieliśmy ogromną przyjemność przenieść się w kolorowy świat opery, operetki, musicalu i o mało co...kabaretu. IV Koncert Charytatywny zorganizowany przez Stowarzyszenie Dobrodzień Potrzebującym zgromadził w niewielkiej sali widowiskowej Domu Kultury kilkuset widzów. Nasz rodzimy artysta Piotr Lempa znów zaszczycił dobrodzieńską scenę i wraz z sopranistką Anną Marią Fabrello i pianistką Katarzyną Rzeszutek zapewnił nam dwie godziny prawdziwej uczy duchowej. Mieliśmy bowiem okazję usłyszeć wspaniałe arie Beethovena, Pucciniego, Mozarta, Verdiego i innych, a także musicale w wykonaniu wspaniałego duetu Anny Marii i Piotra.

O Piotrze wiemy dużo, gdyż „nasz ci on”, a poza tym przy okazji każdego koncertu piszemy o jego koncertach i osiągnięciach artystycznych. Zresztą sam artysta doskonale radząc sobie z konferansjerką podczas koncertu, zdradza nam wiele ciekawostek ze swojego życia estradowego (patrz również: www.piotrlempa.com). Przy okazji postrzegamy go jako człowieka z wielką klasą; skromnego, bardzo

kontaktowego i z poczuciem humoru. Widzowie są pod urokiem artysty, który przyjeżdża z wielkiego świata, nie chełpi się, nie wywyższa i potrafi się śmiać – nawet z siebie, a to już jest wielką sztuką. Potrafi wzruszyć nas poważną arią operową i rozśmieszyć podrygując na scenie w łobuzerskim stroju „zeniąc się”. Nikt nie może odebrać Piotrowi zdolności aktorskich, bo udowodnił, że je ma, otrzymując potężne brawa od swojej wymagającej publiczności.

Dodajmy, że Piotr Lempa i jego przyjaciele goszczą w Dobrodzieniu za symboliczną gażę wspomagając tym samym Stowarzyszenie w niesieniu pomocy potrzebującym.

Anna Maria Fabrello to koleżanka Piotra „po fachu”, która związana jest również z Operą Bałtycką w Gdańsku. Koncertuje nie tylko w kraju, nagrodzona przez Program II Polskiego Radia. Chętnie śpiewa utwory oratoryjno-kantatowe i lirykę wokalną. Podczas koncertu w Dobrodzieniu świetnie się zaprezentowała czego dowodem była żywiołowa reakcja publiczności.

Katarzynę Rzeszutek możemy natomiast potraktować jak dobrą i bardzo

sympatyczną znajomą bo po raz drugi przyjęła zaproszenie swojego kolegi i zagrała na dobrodzieńskiej scenie. Pani Katarzyna jest laureatką kilku krajowych i międzynarodowych konkursów pianistycznych, a także wyróżniana jako akompaniator na międzynarodowych i krajowych konkursach wokalnych. Występuje u boku znakomitych artystów takich jak m.in. Kaja Danczowska, Wiesław Ochman, Krzysztof Jabłoński, Anna Cymmerman (którą również mieliśmy już zaszczyt gościć) i oczywiście Piotr Lempa.

Dodajmy jeszcze, że w tym roku całkowity dochód z biletów został przeznaczony na działalność statutową Stowarzyszenia, a także na pomoc dzieciom Afryki. Po koncercie była możliwość nabycia płyty z kołędami w wykonaniu naszego wspaniałego basy. Kto nie kupił, ma jeszcze możliwość zakupu jej w księgarni lub znalezienia pod choinką jako prezentu świątecznego.

No i jak dobrze pójdzie, to w przyszłym roku znów napiszę kilka słów o kolejnym koncercie Piotra Lempy. A tak swoją drogą – dobrze, że go mamy nie?

*Z pozdrowieniami
Ewa Piasecka*

Ploteczki, ploty i... ludzka krzywda

Sytuacja pierwsza

Lenka wpadła jak po ogniu: - Maja wpadła pod samochód i chyba nie żyje!

A naprawdę było tak: Maja podjechała pod sklep rowerem. Oparła go o drzewo i weszła do sklepu. Wychodząc zauważyła, że samochód cofa wprost na jej rower. Podbiegła z impetem i spadły jej torby z zakupami. Zrobiło się trochę szumu, ale kierowca zauważył zamieszanie i w porę zahamował.

Sytuacja druga

Włodek popatrzył na przechodzącą przez ulicę Teresę i z przekąsem powiedział do Janusza:

– A ta to już nie wie co na siebie włożyć. Wygrała kilkaset tysięcy w totka i teraz szpanuje...

A naprawdę było tak: Teresa otwierała prezenty urodzinowe, a goście podziwiali i klaskali przy rozwiązywaniu każdej wstążki. Teraz z kolorowej koperty wyleciały skreślone kupony totka.

– Szóstka, szóstka, szóstka! – krzyczeli goście. – Ok! Obejrzymy losowanie o dziesiątej – Teresa spojrzała na zegarek. Za godzinę wszyscy znów rozbawieni skandowali: – szóstka, szóstka!

Jacek przypiął szpilką trzy kupony lotto do firany i wszyscy zobaczyli po dwa czerwone kółka zaznaczone na każdym z nich.

Sytuacja trzecia

Grażyna z Aśką usiadły na ławce w parku. – Chciałabym miesiąc przeżyć tak bez troski i romantycznie jak Elka. Ta to nie ma żadnych kłopotów, tylko chłopów zmienia z nudów – powiedziała z zazdrością Aśka.

A prawda jest taka: Elka wprowadziła się do nowego domu z przystojnym mężem. Nikogo tu nie znali, ale w małej miejscowości to kwestia krótkiego czasu. Maciek – biznesmen miał wiele kontaktów, wiele pieniędzy i... wiele kobiet, o których Elka nie miała pojęcia. Była natomiast ozdobą bogatego życia swojego męża. To on o wszystkim decydował i wyznaczał jej godziny wyjść i powrotów. Do ojca, który leżał w szpitalu mogła tylko jeździć za pozwoleniem męża. Nie chciał by jego samochód był widywany pod lichym szpitalikiem w sąsiednim mieście. Elka, która była otwarta dla ludzi szybko znalazła przyjaciół, którzy pomagali jej w razie potrzeby.

Ewa Piasecka

Św. Marcin w Pludrach

Dnia 12 listopada obchodziliśmy w Pludrach imieniny Świętego Marcina. Jak co roku, obchody te rozpoczęły się od uroczystej Mszy Świętej.

Po zakończonej Eucharystii zebrani mieli okazję zobaczyć przedstawienie w języku polskim i niemieckim, przygotowane przez uczniów klas IV i V oraz VI. Po zakończeniu przedstawienia wszyscy śpiewając przemaszzerowali z latarniami i pochodniami na teren Starej Szkoły. Pochód prowadził Święty Marcin na koniu. Na przybyłych na miejsce czekały ciepłe napoje, pyszne rogaliki oraz ognisko przygotowane przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Pludry i Pietraszów. Obchody te stały się już tradycją naszej szkoły, a mieszkańcy naszej miejscowości coraz chętniej przybywają na tę uroczystość.

M. J.



15

Duch w narodzie nie zginął...

Miałam niedawno okazję pozwiedzać miejscowości w naszych sąsiednich gminach. Przyzwyczaiłam się już, przypuszczalnie podobnie jak większość naszego lokalnego społeczeństwa, do różnych społecznych inicjatyw na rzecz rozwoju poszczególnych miejscowości. Nie budzą one takich wielkich emocji bo są nasze swojskie. Tymczasem miałam okazję przebywać w Kochcicach jako miejscowości sanatoryjnej. To przecież niedaleko, a jak niewiele wiemy o tamtejszej społeczności. Nie miałam okazji zagłębiać się w analizy, ale poobserwowałam. Wszystko zaczęło się w pięknym budynku sanatorium położonym w rozległym zabytkowym parku. Spacer w otoczeniu złotej polskiej jesieni to czysta przyjemność. Jednak turnus rehabilitacyjny trwa trzy tygodnie i trudno je spędzić wyłącznie w parku. Zachwyciło mnie i pobudziło do refleksji dopiero to co zobaczyłam poza bramą parku. Oto przy drodze prowadzącej prosto z terenu sanatorium stoi przepiękny, również architektonicznie, budynek szkoły, hali sportowej, biblioteki... Patrzyłam oczami turysty i oto za rogiem ukazał się skwerek z kwiatami i ławeczkami, a w centralnym miejscu pomnik założyciela wsi... Nieopodal bar, który jak się zdaje spełnia rolę miejscowego „domu kultury”. Podczas mojej pierwszej wizyty w tym urokliwym miejscu o bardzo niewielkich rozmiarach,

przy pierwszym stoliku siedziało bodaj czworo 8 – 10 letnich chłopców i grało w... bierki! Drugi stolik zadziwił może jeszcze bardziej bo oto siedziała przy nim para tzw. małałatów, i grała w... szachy! Te tradycyjne drewniane, nie żadne tam komputerowe!

W krótkim odstępie czasu los zaprowadził mnie do Lisowic. Wyjechałam zza zakrętu i oczom moim ukazał się okazały dinozaur tak realistycznie oddany iż miałam wrażenie, że za chwilę padnę jego ofiarą. Ale co on tu robi na tle nowego budynku? Właśnie reklamuje to co udało się osiągnąć lokalnej społeczności po odnalezieniu w pobliżu szczątków dinozaura. W budynku noszącym nazwę Lokalne Centrum Społeczno – Kulturalne znajduje się biblioteka, która stanowi centrum kulturalne miejscowości. Pracująca tam pani Jolanta Piosek zajęła się mną jako przybyszem serdecznie opowiadając o tym jak stare kości pobudziły działalność ludzi i dziś mają piękne profesjonalne Muzeum Paleontologiczne. Zeszliśmy na dół i ku mojemu ogromnemu zaskoczeniu zobaczyłam podświetlone gabloty, każdy eksponat podpisany, na ścianach piękne wielkie tablice i rysunki przedstawiające te stare gady, propozycje lekcji muzealnych dla szkół... Zaczęłam wątpić czy nie jestem w Opolu czy innym mieście, a nie w małych Lisowicach. Wszystko wzbogacone o ulotki informacyjne,

zdjęcia, sklepik z dinozaurami pod każdą postacią!

Jeszcze dziesięć lat temu w takim Pacanowie nie było nawet pocztówki z Koziołkiem Matołkiem. Mam nadzieję, że i tam nie zginął duch w narodzie, bo właściwie trzeba niewiele, a tak wiele – kilku ludzi – zapaleńców społeczników, których nie razi już pamiętna komunistyczna praca społeczna pod przymusem. Wreszcie zdajemy sobie powoli sprawę, że będziemy mieli takie urokliwe miejsca tylko jeśli sami się o nie postaramy. Najlepiej jeśli ci społecznicy mają dobre chęci i jeszcze pomysły zachęcające resztę społeczności. Pani bibliotekarka z Lisowic miała pomysł na uczenie 100 – lecia wydania „Ani z Zielonego Wzgórza” aby przebrać się za Anię i czytać dzieciom losy tej sympatycznej bohaterki.

Tyle z pobieżnej turystycznej wizyty, a ile można by się dowiedzieć drążąc temat. Najważniejsze, że takie miejsca ciągle są i jest młodzież, która chce grać w szachy. Ci mają szczęście mieszkać w fajnym miejscu, ale tak naprawdę wszystkie wioski to fajne miejsca, tylko trzeba przełamać opór i zrobić coś wspólnie, a ta młodzież, na którą tak lubimy narzekać przyjdzie zagrać w te symboliczne szachy bo będzie miała wreszcie gdzie, będzie alternatywa dla budki z piwem i dyskoteki.

Najważniejsze, że nie duch w narodzie nie umarł!

ADa

TEATR MIMOWOLNY zaprasza

Teatr Mimowolny zaprasza nowych chętnych aktorów w wieku od 15 lat do 100! W każdy piątek o 18.00 czekamy w sali na piętrze.

Pracujemy również nad poezją tak aby jak najwięcej wywieść tu ze słowa. Pokażemy efekty swojej pracy podczas Dobrodzińskiego Święta Poezji. Rozpoczynamy również pracę nad sztuką z dziedziny klasyki. Zapraszamy wszystkich odważnych.

Dotychczasowe osiągnięcia to sukces aktorki amatorki Joanny Eichhorn, która ucześnieza również do szkolnego Koła Teatralnego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. Wystartowała w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim. Okazała się najlepsza podczas etapu powiatowego w kategorii wywiedzione ze słowa. Podobnie było podczas etapu wojewódzkiego w Opolu, gdzie jako najlepsza w swej kategorii została nominowana do etapu ogólnopolskiego w Ostrołęce. Tam została wyróżniona! Prezentowała wiersz Wisławy Szymborskiej „Miłość szczęśliwa” w połączeniu z „Rozmową liryczną” K. I Gałczyńskiego.

ADa

A to ci ważniaki

Coś takiego jest w ludzkiej naturze, że pewne czynniki powodują u niektórych uderzenia wody sodowej. Pierwszy powód takiej zmiany to duży przyływ gotówki. Jeżeli jest jednorazowy i krótkotrwały to po czasie szajba mija. Gorzej, gdy dobra passa trwa przez całe życie. Drugi powód kiedy w miarę normalnej osobie odbija, to szybki (i nie zawsze uzasadniony) awans. Stołek też potrafi unieszczęśliwić – głównie otoczenie. Bywa, że pani na stanowisku nie umyje korytarza w bloku chociaż grafik mówi, że to „jej sobota”. W ogóle trochę inne przepisy istnieją dla ludzi z lepszej gliny.

Bogatemu (i ważniejszemu) więcej wolno – gdzieś to słyszałam i taka chyba jest prawda. To nic odkrywczego, raczej wkurzającego. No bo jak mieszkasz, paniusiu, w bloku to myj grzecznie schody tak jak twoi sąsiedzi, albo się wybuduj – wtedy umyje służąca. Podobnie jest gdy ktoś posiada o wiele więcej na koncie niż przeciętny śmiertelnik. Bo taki nowobogacki młodzieniec nie musi się każdemu kłaniać – „ma się pieniądze to ma się prawo do osobistej kultury”. Jak chce to się ukloni, ale woli by to jemu się kłaniano i to chórem. Gdzie chce – zaparkuje, a kto mu zabroni? To tak trochę odwrotnie proporcjonalnie: więcej dóbr – mniej rozumu. Oczywiście nigdy nie należy wrzucać wszystkich do jednego wora. Są ludzie na stanowiskach lub z większą kasą, ale potrafią zachowywać się normalnie prezentując przy tym dużą klasę. Takich z zasady wszyscy szanują. A co z tymi ważniakami z zadartym nosem?

Niech im się dalej wydaje, że są najważniejsi, a my im po prostu możemy współczuć.

Ewa Piasecka



Rozpoczęliśmy akcję pomocy dla chorego dziecka. Wynika z tego duża korzyść nie tylko dla rodziny, ale i dla tych, którzy pomagają. Nie jest dziś łatwo uwrażliwić ludzi szczególnie młodych na cudze nieszczęście. Świat pędzi, ludzie mają coraz większe wymagania od życia i odwrotnie proporcjonalnie do swoich potrzeb dają mniej innym.

Ale w naszym środowisku mieszkają ludzie z sercem – dali tego dowód przy niejednej akcji na rzecz potrzebujących, schorowanych czy żyjących w nędzy.

Akcji pomocowych jest obecnie tyle, że ludzie nieraz zniecierpliwieni odganiają się od nich jak od natrętej muchy – w telewizji, radiu, na ulicach słyszymy prośby o pomoc. To już nieraz męczy. Ale... no właśnie. Gdy to nieszczęście jest blisko nas, obok w naszym, mieście i widzimy go bezpośrednio, to nasuwa się pytanie: a gdyby mi się to przytrafiło? No bo może się przytrafić każdemu z nas – nie wygramy z naturą.

Chęć pomocy Dominikowi wypłynęła też naturalnie, nie wyobrażam sobie, by było inaczej. Dorwała go tak wredna choroba, której jeszcze na naszym terenie nie mieliśmy. Ponieważ to schorzenie genetyczne, zbadano też młodszego brata - Pawelka, który na szczęście jest zdrowy i mógł pomóc bratu dając mu swój szpik. Adrenoleukodystrofia, bo o niej mowa, występuje tylko u chłopców, ujawnia się najczęściej ok. 5 roku ży-

Olej Lorenza

cia i uszkadza mózg - chory zwykle umiera przed osiągnięciem dojrzałości. Zanikają czynności organizmu, w wyniku czego 11-letni chłopiec cofa się w rozwoju i intelektualnie przypomina małe dziecko nie kontrolujące swoich potrzeb fizjologicznych. Przez wiele lat nie było leku na ALD - powstał dzięki determinacji ojca jednego z chorych dzieci (z wykształcenia ekonomisty). Samodzielnie studiując biochemię, wpadł na pomysł podawania substancji zapobiegającej powstawaniu uszkodzeń mózgu - mieszaniny kwasów oleinowego i erukowego.

Historię walki ojca z chorobą dziecka przedstawiono w filmie „Olej Lorenza”. Jednak wynaleziony lek pozwalał tylko zahamować postęp choroby. Olej jest kosztowny i butelka w cenie 500 zł starcza na dziesięć dni. Później zaczęto stosować przeszczepy szpiku, które jednak często były odrzucane. Dominik jest po przeszczepie. Nie gwarantuje to wyleczenia ale spowolni rozwój choroby i pomoże mu jeszcze pobyc z rodziną. Na całą czwórkę pracuje tylko ojciec, gdyż matka przez cały czas

opiekuje się chorym Dominikiem lub przebywa z nim w szpitalach. Pragniemy pomóc dziecku i jego rodzicom, dlatego prosimy ludzi dobrej woli o wsparcie. PCK przy Zespole Szkół w Dobrodzieniu z rozmachem zorganizowało koncert i dochodowe imprezy towarzyszące, by pomóc nie tylko Dominikowi ale również chorej dziewczynce Mai Kost z Opoli. Uczniowie poszczególnych szkół zachęceni przez nauczycieli prócz udziału w koncercie również zorganizowali zbiórkę w szkołach na ten cel. Wiadomo, że w tej sytuacji każda pomoc będzie przyjęta z wdzięcznością.

Rodzice Dominika są niesamowicie zdumieni tym, że jest taka reakcja otoczenia. W ich nieszczęściu zaistniała nadzieja, że może zniosą ten ból łatwiej, gdyż nie są sami. Tą drogą przekazują ich serdeczne słowa podziękowania, tylko tyle mogą zrobić...

Ewa Piasecka

Wpłaty można również dokonywać na konto Stowarzyszenia „Dla Dominika Bachana” z dopiskiem: „Dla Dominika Bachana”.

ING Bank Śląski O/Dobrodzień 05 1050 1171
1000 0022 8470 3242

W Y N A J E M

autodrabiny

o wysokości 30m

Z KOSZEM

WRAZ Z OPERATOREM

do następujących prac:

- pielęgnacja zieleni w zakresie wycinki drzew,
- prace dekarские: czyszczenie rynien
- naprawa i rozbiórki kominów, remont dachów
- malowanie, odnawianie, czyszczenie elewacji
- usuwanie zagrożeń, mycie okien
- konserwacja oświetlenia zewnętrznego
- montaż i konserwacja reklam

i tym podobne prace na wysokości

Chętnie nawiążemy współpracę z firmami!

Jesteśmy do Państwa dyspozycji

24h
na dobę!



Adam Cisiński

46-380 Warłów, ul. Lipowa 30

tel. 604 425 547

tel. 691 192 120

TRANSPORT
KRAJOWY I ZAGRANICZNY
w tym również przeprowadzki

Pokłosie V Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego

dla Młodzieży Szkół Gimnazjalnych i Ponadgimnazjalnych o "Laur Kieszeniu Urzędu"

Redakcja „Echa Dobrodzienia i Okolic” postanowiła w tym roku przyznać tylko dwie nagrody.
Pierwszą: Julicie Paprotny (godło: Dobrawa) z Zespołu Szkół w Praszce
i drugą: Karolinie Chyła (godło: Jaśmin) z Zespołu Szkół Gimnazjalnych, Licealnych i Zawodowych w Byczynie.

Julita Paprotny
I nagroda

Julita Paprotny
I nagroda

Karolina Chyła
II nagroda

* * *

Usta pamiętają wszystko

Zabujałam się w obłokach

zatraciłam nas w gonitwie
za mądrym życiem

wpatrzona w niepewną
przyszłość

przegapiłam
pewną terażniejszość

bez porażki
grama wstydu
ziarnka gorzycy

za dużo ładnych zdjęć
namalowałam kredką sukcesu

kiedy ilość przerasta treść
stajemy się głusi na piękno
prostoty

usta pamiętają wszystko
mleko spijane łapczywie z
butelki
słodką rozkosz dziecięcej
czekolady

pamiętają uśmiech na widok
śniegu
pierniki zrywane ukradkiem
z choinki

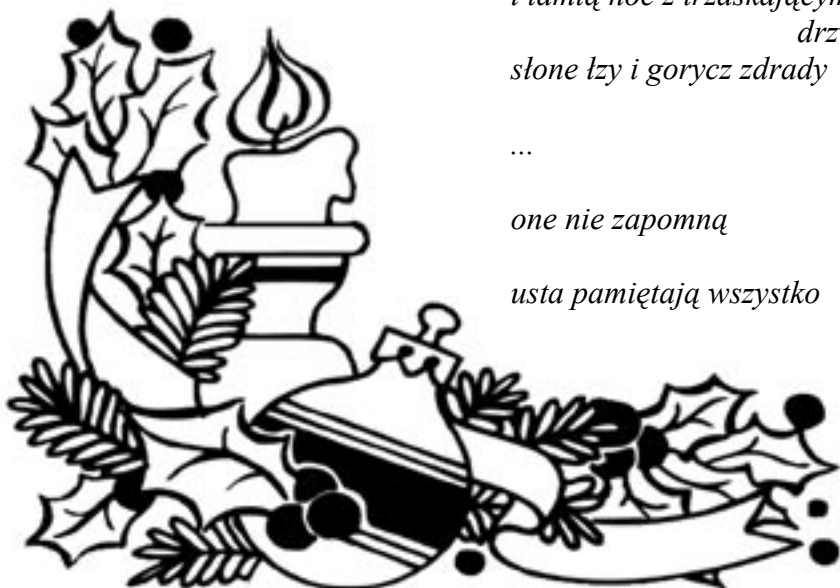
pierwszą wakacyjną miłość
morskie zachody słońca

pamiętają nasze szczęście
smak jagód o poranku
widok mych oczu odbitych
w twoich
one pamiętają naszą miłość

i tamtą noc z trzaskającymi
drzwiami
słone łzy i gorzycz zdrady

...
one nie zapomną
usta pamiętają wszystko

Zabujałam się w obłokach,
Czuję miętę do piwonii,
Chociaż cisza jasnooka
W świt się przeży jak balonik.
Kocham się w obłokach
w ciemno
Całą nerką, całym sercem –
Dwa obłoki razem ze mną
Tworzą bardzo zgrany tercet.
Krew mam krewką, płaszcz
mam płaski,
Palę, grabię suche liście,
Po podwórku hasa husky,
Rzęsy rzęzą mi rzęsiście...
Walec walcząc tańczy walca,
Karp ugania się po linie,
Dwa paluszki trzyma
w palcach...
Zginie karp ten czy nie zginie?
Królik w zbożu gdzieś króluje,
Baby babę w piecu pieką,
Kszyk krzykliwie wykrzykuje,
Mlecz wciąż chłepce białe
mleko.
Chodzę w lisach, chodzę w
fokach
I na lirze gram lirycznie –
Zabujałam się w obłokach
I jest mi zupełnie ślicznie.



Świadczenia rodzinne

Miejsko – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Dobrodzień informuje, że wysokość kryterium dochodowego uprawniającego do świadczeń rodzinnych pozostaje na poziomie poprzedniego okresu zasiłkowego tj. 504,00 zł na osobę, a w przypadku gdy członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne (posiada orzeczenie o niepełnosprawności lub orzeczenie o stopniu niepełnosprawności: znacznym bądź umiarkowanym) kryterium to wynosi 583,00 zł na osobę.

Obecny okres zasiłkowy trwa od 01.11.2009r. do 31.10.2010r.

Wysokość i uprawnienia do świadczeń rodzinnych przedstawiają się następująco:

I Zasiłki rodzinne:

1) 68,00 zł na dziecko w wieku do ukończenia 5 roku życia;

2) 91,00 zł na dziecko w wieku powyżej 5 roku życia do ukończenia 18 roku życia;

3) 98,00 zł na dziecko w wieku powyżej 18 roku życia do ukończenia 24 roku życia.

Osoba mająca prawo do zasiłku rodzinnego może ubiegać się o następujące dodatki:

1. dodatek z tytułu urodzenia dziecka: do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka przysługuje jednorazowo w wysokości 1000 zł. Wniosek o dodatek z tytułu urodzenia dziecka składa się do ukończenia przez dziecko pierwszego roku życia.

UWAGA!

Od 01 listopada 2009 r. prawo do dodatku z tytułu urodzenia dziecka przysługuje pod warunkiem, że kobieta pozostawała pod opieką medyczną nie później niż od 10 tygodnia ciąży do porodu. Wymóg ten nie dotyczy osób będących prawnymi lub faktycznymi opiekunami dziecka (osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem, jeżeli wystąpiła do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka). Pozostawanie pod opieką medyczną potwierdza się zaświadczeniem lekarskim, którego wzór został określony w załączniku do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 18 września 2009 r. w sprawie formy opieki medycznej nad kobietą w ciąży, uprawniającej do dodatku z tytułu urodzenia dziecka (Dz. U. Nr 163, poz. 1305).

2. dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego: dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego przysługuje w wysokości 400 zł miesięcznie.

3. dodatek z tytułu samotnego wychowania dziecka: do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka przysługuje w wysokości 170 zł miesięcznie na dziecko, nie więcej jednak niż 340,00 zł na wszystkie dzieci. W przypadku dziecka legitymującego się orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności kwotę dodatku zwiększa się o 80 zł na dziecko, nie więcej jednak niż o 160 zł na wszystkie dzieci.

4. dodatek z tytułu wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej: wysokość dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu wychowywania

dziecka w rodzinie wielodzietnej wynosi 80,00 zł miesięcznie. Dodatek przysługuje na trzecie i na następne dzieci uprawnione do zasiłku rodzinnego.

5. dodatek z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego - wysokość dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego wynosi miesięcznie:

1) 60,00 zł na dziecko w wieku do ukończenia 5 roku życia;

2) 80,00 zł na dziecko w wieku powyżej 5 roku życia do ukończenia 24 roku życia.

6. dodatek z tytułu podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania:

- w związku z zamieszkiwaniem w miejscowości, w której znajduje się siedziba szkoły ponadgimnazjalnej lub szkoły artystycznej, w której realizowany jest obowiązek szkolny i obowiązek nauki, a także szkoły podstawowej lub gimnazjum w przypadku dziecka lub osoby uczącej się, legitymującej się orzeczeniem o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności - w wysokości 90 zł miesięcznie na dziecko albo

- w związku z dojazdem z miejsca zamieszkania do miejscowości, w której znajduje się siedziba szkoły, w przypadku dojazdu do szkoły ponadgimnazjalnej, a także szkoły artystycznej, w której realizowany jest obowiązek szkolny i obowiązek nauki w zakresie odpowiadającym nauce w szkole ponadgimnazjalnej - w wysokości 50 zł miesięcznie na dziecko. Dodatek przysługuje matce lub ojcu dziecka, opiekunowi prawnemu albo opiekunowi faktycznemu dziecka (osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem, jeżeli wystąpiła w wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka) lub osobie uczącej się (osoba pełnoletnia ucząca się, niepozostająca na utrzymaniu rodziców w związku z ich śmiercią lub w związku z ustaleniem wyrokiem sądowym lub ugodą sądową prawa do alimentów z ich strony) przez 10 miesięcy w okresie pobierania nauki od listopada do października następnego roku kalendarzowego z wyłączeniem okresu wakacji letnich (tj. lipiec, sierpień)

7. dodatek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego: dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego przysługuje raz w roku szkolnym w wysokości 100 zł na dziecko. Dodatek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego przysługuje matce lub ojcu, opiekunowi faktycznemu dziecka albo opiekunowi prawnemu dziecka, a także osobie uczącej się na częściowe pokrycie wydatków związanych z rozpoczęciem w szkole nowego roku szkolnego albo rocznego przygotowania przedszkolnego.

Wniosek o wypłatę dodatku składa się do dnia zakończenia okresu zasiłkowego, w którym rozpoczęto rok szkolny albo roczne przygotowanie przedszkolne. Wniosek złożony po terminie organ właściwy pozostawia bez rozpoznania.

II Świadczenia opiekuńcze:

1. Zasiłek pielęgnacyjny: świadczenie to przyznawane jest bez względu na

dochód w rodzinie w celu częściowego pokrycia wydatków wynikających z konieczności zapewnienia opieki i pomocy innej osoby w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Wysokość zasiłku pielęgnacyjnego wynosi 153,00 zł miesięcznie.

2. Świadczenie pielęgnacyjne: przyznanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego uzależnione jest m.in. od spełnienia kryterium dochodowego. Świadczenie pielęgnacyjne przysługuje, jeżeli przeciętny miesięczny dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 583 zł. Świadczenie pielęgnacyjne przysługuje w wysokości 520 zł miesięcznie.

III Jednorazowa zapomoga z tyt. urodzenia się dziecka (tzw. „becikowe”)

Z tytułu urodzenia się żywego dziecka przysługuje jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się dziecka w wysokości 1000 zł na jedno dziecko. Przyznanie prawa do jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka nie jest uzależnione od kryterium dochodowego. Wniosek o wypłatę jednorazowej zapomogi należy złożyć w terminie 12 miesięcy od dnia narodzin dziecka. W przypadku gdy wniosek dotyczy dziecka objętego opieką prawną, opieką faktyczną albo dziecka przysposobionego wniosek składa się w terminie 12 miesięcy od dnia objęcia dziecka opieką albo przysposobienia, nie później niż do ukończenia przez dziecko 18-go roku życia. Wniosek złożony po terminie organ właściwy pozostawia bez rozpoznania. Przy składaniu wniosku niezbędne są m.in.: dokument stwierdzający tożsamość wnioskodawcy i skrócony odpis aktu urodzenia dziecka (aby do wniosku mogły zostać dołączone uwierzytelnione kopie tych dokumentów, konieczne jest okazanie oryginałów) oraz pisemne oświadczenie, że na dziecko nie została już pobrana jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się dziecka (np. przez drugiego z rodziców). Bliższe informacje na temat wymaganych dokumentów można uzyskać w jednostce zajmującej się wypłatą świadczeń rodzinnych w gminie zamieszkania wnioskodawcy.

UWAGA!

Od 01 listopada 2009 r. prawo do jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka przysługuje pod warunkiem, że kobieta pozostawała pod opieką medyczną nie później niż od 10 tygodnia ciąży do porodu. Wymóg ten nie dotyczy osób będących prawnymi lub faktycznymi opiekunami dziecka (osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka). Więcej informacji na temat wysokości i uprawnień do świadczeń rodzinnych można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Dobrodzień pok. Nr 3 lub po numerem telefonu 034/ 3575100 wew. 50

JJ

O ofercie wynajmu lokalu

opowiada Marek Wójtowicz, Prezes Zarządu „Wektor – Inwestycje” Sp. z o.o.

Dlaczego właśnie Dobrodzień?

W tym wydaniu „Echa Dobrodzienia” zamieściliśmy wkładkę z ofertą najmu lokalu użytkowego. Czytelnicy mogą spytać: co skłoniło firmę dewelopera z Gliwic do zainteresowania właśnie tutaj? Odpowiedź jest prosta: pomysłowość i determinacja właścicieli, którzy z powodzeniem prowadzą konkurencyjną działalność pod niemal wspólnym dachem. Zainteresowanie lokalnego biznesu możliwościami ekspansji poza granice Dobrodzienia, a ściślej urzędzenia meblowego centrum handlowo – wystawienniczego w jednym z naszych lokali, w centrum Gliwic, uznaliśmy za pomysł wart realizacji.

Zabytkowy Spichlerz

Oferta nasza jest wyjątkowa. Lokal, który chcemy zagospodarować z udziałem producentów mebli i wyposażenia z Dobrodzienia, mieści się w zabytkowym, XIX – wiecznym spichlerzu. Budynek położony jest w centrum miasta i niedawno został przez naszą spółkę odrestaurowany i oddany do użytkowania. O tym, jaki charakter architektoniczny mają wnętrza tego budynku trudno opowiadać. To trzeba zobaczyć. Choćby wchodząc na naszą stronę www.lofty.gliwice.pl, do działu galeria. Jestem przekonany, że charakter ten znacznie podniesie atrakcyjność prezentowanych w nim mebli, choć Spichlerz nie ma być tylko salonem meblowym.

Pięciokondygnacyjny budynek o powierzchni niemal 4.500m² mieści na parterze 3 odrębne lokale użytkowe. Dwa z nich mają już swoich gospodarzy, podobnie jak i większość mieszkań znajdujących się na wyższych piętrach. Nowi właściciele loftów mieszkalnych właśnie się do nich wprowadzają. Natomiast centralnie położony lokal użytkowy o powierzchni 450m² jest jeszcze wolny.

Jak to ma działać?

Jest to dobry moment żeby przyszłym mieszkańcom budynku wyjść naprzeciw z ofertą umeblovania, choć rynek należy ocenić jako znacznie bardziej chłonny. Oferta dobrodzieńska, choć powszechnie znana, jest jednak mniej wygodna dla klienta z Gliwic z uwagi na pewną odległość. Zdajemy sobie sprawę, że wynajęcie dużej powierzchni usługowej jednemu podmiotowi gospodarczemu jest trudne. Dla najemcy oferta jest atrakcyjna tylko wtedy, gdy ilość klientów zagwarantuje mu odpowiedni przychód. Koncepcja, którą planujemy zrealizować zakłada współdziałanie 5 – 10 podmiotów gospodarczych prowadzących działalność w podobnych lub uzupełniających się branżach – w jednym lokalu. Dokładnie tak, jak ma to miejsce w Dobrodzieniu. W ten sposób liczba klientów odwiedzających każdego producenta jest taka sama, natomiast koszty najmu lokalu można zredukować nawet o 90%. Takimi regułami rządzi się wiele znanych konsorcjów czy też syndykatów, ale nazwa jest kwestią drugoplanową. Ważny jest natomiast taki dobór uczestników przedsięwzięcia, który umożliwi sprawne zarządzanie prowadzoną działalnością. Dlatego też nie chcielibyśmy ingerować w skład potencjalnej grupy przedsiębiorców, jedynie umożliwić jej współdziałanie. Z drugiej strony łatwiej byłoby współpracować ze zorganizowaną grupą. Dlatego też niezależnie od reklamy w „Echu Dobrodzienia”, ofertę naszą kierujemy do lokalnego Cechu Rzemiosł oraz wykładamy w Urzędzie Miejskim.

Organizacja wnętrza

Planujemy, że dla każdego uczestnika przyszłego konsorcjum przewidziany będzie odrębny sklep w formie aneksu handlowo – ekspozycyjnego. Z drugiej strony nie chcemy ograniczać inwencji uczestników. Sposób organizacji wnętrza zależy także od ilości chętnych. Na pewno jednak w lokalu musi być zachowana

dogodna komunikacja oraz dostęp do zaplecza i nieskrępowane wejście do lokalu. Dlatego też w naszej ofercie zawarta jest propozycja podziału powierzchni lokalu na 6 nie oddzielonych ścianami odrębnych stref do indywidualnego wynajęcia. Nie jest to jednak propozycja niezmienna. Z chęcią zmodyfikujemy ją do wskazanych potrzeb.

Lokal jest oczywiście wyposażony w media umożliwiające prowadzenie działalności gospodarczej oraz wszelkie niezbędne pozwolenia. Jeśli zaś chodzi o rozliczanie mediów czy utrzymania nieruchomości wspólnej, czyli powierzchni komunikacyjnej – przewidujemy tu standardowe rozwiązania. Polegają one na udziale w kosztach proporcjonalnie do wynajmowanej powierzchni handlowej. Jesteśmy gotowi pomóc w sprawnym zarządzaniu tak powstałą „mini – wspólnotą”. Oferujemy także pomoc w kompleksowej reklamie nowego centrum meblowego. Mamy świadomość, że będzie to działanie we wspólnym interesie.

Szczegóły oferty

Nasza strona internetowa www.lofty.gliwice.pl posiada formularz kontaktowy, za pomocą którego można zadać pytanie on-line lub poprosić o oddzwonienie konsultanta handlowego. Dodatkowo, w zakładce kontakt znajdują się pełne dane:

„Wektor – Inwestycje” Sp. z o.o., 44-100 Gliwice, ul. Zawiszy Czarnego 5K, tel. 032 729 87 01 lub 0 666 876 199, e-mail: info@lofty.gliwice.pl. Dane kontaktowe spółki podane są także we wkładce aktualnego wydania Echa Dobrodzienia.

Już teraz zapraszamy czytelników do odwiedzenia w niedalekiej przyszłości centrum meblowo – ekspozycyjnego „Spichlerz – Dobrodzień”.

(tekst reklamowy – redakcja nie bierze odpowiedzialności za zaprezentowane treści)

Kasacja pojazdów

Zaświadczenia do wydz. komunikacji

Transport pojazdów niesprawnych

Odbiór zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego
– karty przekazania odpadu dla przedsiębiorstw

GIOŚ Nr.: E0010539Z

WOJTAŁA TRUCKS

Profesjonalna stacja demontażu pojazdów

42-772 Skrzydłowice ul. Lubliniecka 21

tel. 034.3567 444; 605 272 666, 603 363 638

info@demontaz.com



100 – lecie przy Oleskiej 7

Dnia 3.10.2009 roku uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobrodzieniu przygotowali rekonstrukcję zdarzeń sprzed stu lat, jakie towarzyszyły otwarciu szkoły, w której dziś mogą się kształcić. Dokładnie bowiem 2.10.1909 r. odbyło się uroczyste otwarcie budynku szkoły przy Oleskiej 7 w Dobrodzieniu. Przedtem Katolicka Szkoła mieściła się w budynku dzisiejszej siedziby Stacji Caritas. Ponieważ jednak liczba dzieci uczących się stale rosła władze miasta podjęły decyzję o budowie nowego budynku. Poświęcenia szkoły dokonał proboszcz parafii dobrodzieńskiej ks. dziekan Janczarski w obecności grona pedagogicznego, dziatwy szkolnej i licznie zgromadzonego społeczeństwa Dobrodzienia.

Zachowało się tylko kilka zdjęć z tamtej uroczystości otwarcia szkoły. Opierając się głównie na nich i na nielicznych źródłach pisanych (sporo pochłonął pożar) uczniowie i nauczyciele dzisiejszego Zespołu Szkół przygotowali rekonstrukcję zdarzeń.

Uroczystości rozpoczęła Msza św., podczas której w oprawie liturgicznej udział wzięli uczniowie jako ministranci i nauczyciele czytając modlitwę wiernych oraz chór szkolny. Mszę koncelebrowali ks. prałat Zbigniew Donarski oraz ks. Michał Wilk. Tuż po jej zakończeniu, spod dawnej siedziby szkoły, wyruszył uroczysty pochód, tak jak sto lat temu, ale tym razem składał się z aktorów odgrywających role ludności miasta z dawnych lat oraz ze współczesnych uczniów i pracowników szkoły. Rozpoczął go ksiądz – aktor Rafał Wiendlocha, potem szły poczty sztandarowe, a następnie burmistrz Dobrodzienia z 1909r. Franc Chencinski – w jego roli Mateusz Skibe, z żoną – Daria Niesler wraz z dyrektorem ówczesnej szkoły Francem Umerskim – Paweł Lisoń. Za nimi kroczyła ludność miasta w strojach sprzed 100 lat oraz uczniowie i nauczyciele w strojach z epoki. Tu należy dodać, że przebrali się nauczyciele pracujący dziś w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych – wicedyrektor Joachim Włoczyk, Lidia Włoczyk, Agnieszka Hurnik, Beata Jasińska, Beata Sikora, Monika Nowak i Klaudia Mrozek. Stroje zostały wypożyczone z Teatru Im. Jana Kochanowskiego w Opolu. Natomiast

kostiumy dla uczniów odtwarzających społeczeństwo Dobrodzienia sprzed 100 lat zostały wypożyczone z Izby Regionalnej w Dobrodzieniu i w Zębowicach oraz od prywatnych osób. Kolejno za uczniami odtwarzającymi role szli dyrektor Andrzej Dziemba, nauczyciele i uczniowie współcześni oraz zaproszeni goście, a także absolwenci i wszyscy przyjaciele

przygotowane zostały wystawy dawnych podręczników, sprzętu szkolnego, pomocy naukowych i zdjęć. Jedną z ciekawszych wystaw była prezentowana w bibliotece szkolnej Pt. „To czytaliśmy czyli czym zachwycali się nasi nauczyciele w dzieciństwie”.

Po zwiedzeniu szkoły wszyscy uczestnicy uroczystości udali się do sali gimnastycznej, gdzie rozpoczęła się część oficjalna. Przemówienie wygłosili wręczając szkole prezenty: wicekurator Rafał Rippel, Naczelnik Wydziału Oświaty Renata Płaczek-Zielonka, Burmistrz Dobrodzienia Róża Koźlik oraz Prezydent Związku Niemieckich Stowarzyszeń Kulturalnych Bernard Gaida. Uczniowie dziękują Pani Burmistrz za prezent w postaci drukarki.

Rozstrzygnięte zostały również dwa konkursy ogłoszone wcześniej: literacki „Szkoła mojej babci – dziadka” oraz plastyczny dla szkół podstawowych „Szkoła moich marzeń”.

Za najlepszy tekst literacki nagrodzony został Paweł Lisoń, II miejsce przyznano Sylwii Górny, a III Marcelowi Szymończykowi. Wszyscy są uczniami klasy II LO. Natomiast wyniki konkursu plastycznego przedstawiają się następująco: I miejsce Natalia Kopeć z Niepublicznej Szkoły Podstawowej z Bzinicy, II miejsce Marek Koj ze Szkoły Podstawowej z Turzy i III miejsce Karolina Sowa z Szemrowic. Wyróżnienia otrzymali: Adam Grzebiński (Szemrowice), Agnieszka Joško (Turza), Magdalena Jasińska (Dobrodzień) i Wioletta Bromer (Bzinica). Uczestnicy konkursów otrzymali nagrody książkowe oraz gadzety promujące nasze miasto, za ofiarowanie których organizatorzy dziękują Urzędowi Miejskiemu w Dobrodzieniu.

Kolejnym elementem obchodów była część artystyczna. Uczniowie ZSP należący do Koła Teatralnego pod opieką Agnieszki Hurnik oraz do Chóru Szkolnego prowadzonego przez Beatę Sikorę przygotowali przedstawienie pokazujące historię szkoły – jak mogła wyglądać 100 lat temu, jak było 50 lat temu na akademiach z okazji 1 maja oraz

dokończenie na s. 23



szkoły, którzy chcieli wspólnie uczcić tak ważną rocznicę.

Uczestnicy pochodu najpierw udali się na cmentarz przy kościele św. Walentego by złożyć wieniec na grobie burmistrza Chencinskiego. Napis wśród kwiatów brzmiał „W podziękę za szkołę”

Następnie ulicą Edyty Stein pochód udał się na dziedziniec szkoły, gdzie rozpoczęła się inscenizacja sceny jaka mogła mieć miejsce 100 lat temu, a została zarejestrowana tylko na zdjęciach. Burmistrz miasta Chencinski dokonał otwarcia szkoły i przekazał symboliczny klucz na ręce ówczesnego dyrektora Umerskiego. Następnie aktor odtwarzający rolę dyrektora przekazał klucz wiceprzewodniczącej Rady Powiatu Barbarze Kaczmarczyk aby ta mogła przekazać go dyrektorowi Andrzejowi Dziembie na kolejne 100 lat.

Po dokonaniu tej ceremonii ks. Zbigniew Donarski poświęcił budynek szkolny by służył kolejnym pokoleniom. Wtedy przemówiła sama szkoła, a następnie zabrzmiał pierwszy, w nowym jej stuleciu, dzwonek. Na jego dźwięk z okien szkoły wyfrunęły balony... Wtedy naczelnik wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego w Oleśnie Renata Płaczek-Zielonka jako przedstawiciel organu prowadzącego szkołę oraz Barbara Kaczmarczyk dokonały wspólnie z dyrektorem Andrzejem Dziembą przecięcia wstęgi. Teraz dyrektor mógł już zaprosić wszystkich do wnętrza szkoły, gdzie

Dyrektor szkoły ze 100-letnią tradycją

Andrzej Dziemba to dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobrodzieniu mieszczących się w budynku, który w tym roku obchodził 100 lat swego istnienia. Od momentu otwarcia szkoła funkcjonowała bez przerwy do 1945r., kiedy to w wyniku działań wojennych została spalona. Na czas jej odbudowy została przeniesiona do budynku przy ul. Piastowskiej 49, by już 12 października 1947 r. powrócić do odbudowanego w nieco zmienionej formie architektonicznej, budynku szkolnego. W tym czasie liczba uczniów przekraczała 700 i stale rosła z upływem lat. Należy dodać, iż w 1928 r. w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły wybudowano salę gimnastyczną.

Do 1956 r. mieściła się przy Oleskiej 7 tylko szkoła podstawowa. Natomiast od tego roku zaczyna funkcjonować Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza i tak ma się sytuacja do czasu wybudowania w Dobrodzieniu szkoły podstawowej tzw. 1000- latki. Wtedy od 1.09. 1976 r. rozpoczyna istnienie największa szkoła średnia w Dobrodzieniu, a powstała z połączenia Liceum Ogólnokształcącego, Technikum Mechanicznego, Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz Zasadniczej Szkoły Rolniczej i Wieczorowego Technikum Rolniczego dla Pracujących z Gosławic. Ta nowa zbiorcza instytucja otrzymała nazwę Zespół Szkół w Dobrodzieniu.

W 1982 r. z Zespołu Szkół wyłączono wszystkie typy szkół rolniczych i utworzono samodzielny Zespół Szkół Rolniczych w Gosławicach. Po 22 latach historia zatoczyła krąg i Zespół Szkół Rolniczych ponownie wszedł w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych przy Oleskiej 7 w Dobrodzieniu.

Tak krótko przedstawia się historia placówki, której obecnie dyrekturuje Andrzej Dziemba, a jego osobista historia jako rodowitego Dobrodzianina wpisuje się w historię szkoły. Urodził się bowiem w naszym mieście, a potem na krótko opuścił go wraz z rodzicami, po to by znowu zamieszkać na Lublinieckiej i już do dziś wiązać swoje losy z Dobrodzieniem. Wykształcenie zdobywał jednak poza miejscem dzisiejszego zamieszkania – podstawowe ze względu na przeprowadzki rodziców, a zawodowe – Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Zawadzkiem, ponieważ w Dobrodzieniu nie było wybranego przez

niego kierunku. Dopiero Technikum Mechanizacji Rolnictwa ukończył już w Dobrodzieniu wtedy jeszcze na ulicy Piastowskiej. Zatem budynek, w którym dziś jest szefem nieco omijał. Dopiero studenckie praktyki pedagogiczne odbywał już przy Oleskiej 7. Studiował Mechanikę Techniczną na Wydziale Matematyczno – Fizycznym – Chemicznym WSP w Opolu, a po ukończeniu studiów starał się o pracę właśnie tutaj. Powiodło się mimo, iż mało brakowało, a los zaprowadziłby go do Praszki. Przyjmował go do pracy w 1977 r. dyrektor Edward Sikora, którego zastępcą stał się niedługo potem obejmując stanowisko dyrektora do spraw dydaktycznych. Dyrektorem do spraw wychowawczych była Wiesława Olearczuk.

Nieprzerwanie przez 23 lata dyrektorem Zespołu Szkół był Edward Sikora aż do roku 2000 kiedy to w czasie matur poprosił o zastępstwo sądząc, że wybiera się tylko na badania i zastępstwo to, jak mówi dyrektor Dziemba, trwa do dziś. Po śmierci Edwarda Sikory pełnił obowiązki dyrektora, bo rok szkolny zbliżał się nieubłaganie. Natomiast w następnym roku Andrzej Dziemba stanął do konkursu na pięcioletnią kadencję. Po jej zakończeniu Rada Powiatu skorzystała z przysługującego jej prawa i powołała tego samego dyrektora na drugą kadencję. Mijają zatem w tym roku 32 lata przepracowane w tym samym miejscu. Zawierają one w sobie kilka reform oświaty i mnóstwo ciągle zmieniających się zarządzeń do wykonania, a przede wszystkim nieustanną konieczność dostosowywania się do wymogów związanych z którymś z typów szkół, a ich rodzaje i ilość zmieniają się dość często w ostatnich latach.

Od 2004 r. w skład ZSP wchodzi: Liceum Ogólnokształcące, Liceum Profilowane, Technikum bez wskazania by dostosować do potrzeb rynku pracy, Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna, Technikum dla dorosłych, Technikum Uzupełniające oraz Liceum dla Dorosłych.

W 2001 roku szkoła zmieniła nazwę na Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, a ostatnia reforma zniosła istniejące 40 lat Technikum Mechaniczne i wprowadziła nową maturę. Takie rewolucyjne zmiany wywracające życie szkoły do góry, a dyrektor musi być tym, który zna odpowiedzi na wszystkie pytania. Przyszło mu się również zmierzyć z rokiem bez naboru bo wprowadzone zostały gimnazja. Co roku natomiast daje się we znaki niż demograficzny. Pod koniec lat 90 liczba uczniów sięgała 1500, a obecnie 1000 jest

nieosiągalny.

W roku 2004 do ZSP przyłączono Zespół Szkół Rolniczych z Gosławic, co pociągało za sobą utrzymanie dwóch budynków, a także zwiększyło ilość typów szkół podlegających jednemu dyrektorowi z dwoma zastępcami. Dziś funkcje tę pełni Elżbieta Gromczyk i Joachim Włoczyk.

Obecnie szkoła jest również filią Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia i Doskonalenia Zawodowego w Kluczborku, w którym każdego roku odbywa naukę teoretyczną – doskonalenie zawodowe około 600 uczniów szkół zawodowych z terenu województwa i kraju w zawodach: sprzedawca, mechanik pojazdów samochodowych, mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych, stolarz, tapicer i cieśla. Możliwość odbycia takiego kursu istniała również w latach ubiegłych, ale na jakiś czas została zaniechana. Teraz została reaktywowana dzięki staraniom dyrektora ze względu na korzyści płynące dla szkoły.

W tym samym czasie warsztaty szkolne przeżywały kłopoty finansowe ponieważ brak było uczniów. Hale stały puste, pracownicy czekali na pracę. Nie można było w nieskończoność latać tamtej dziury budżetowej z finansów szkoły. Dlatego dyrektor Dziemba podjął decyzję o zlikwidowaniu warsztatów, ale w taki sposób by można je było kiedyś odtworzyć. Część została wynajęta z zastrzeżeniem w umowie możliwości wejścia uczniów w razie potrzeb dydaktycznych szkoły. Szkoła zatem przestała tracić, a zaczęła zyskać na czynszu. Druga część została sprzedana, a pieniądze stanowiły część kosztów potrzebnych na założenie nowej elewacji zewnętrznej budynku w 2007/08 roku.

Dyrektor Dziemba wspomina przerazenie jakie go ogarniało w roku 2000/2001, gdy obejmował władzę w tak dużej placówce z tak dużym budżetem. Wydawał tak oszczędnie, że zaoszczędził na zakup i wymianę okien do frontowej części szkoły. Organ prowadzący szkołę – Starosta Powiatowe w Oleśnie – mógł wypłacić tylko tyle ile dostawały inne szkoły na ten cel, zatem by cała szkoła miała okna nowe dołączyła się Rada Rodziców. W dalszej kolejności wymieniono okna w sali gimnastycznej.

W międzyczasie absolwenci – sponsorzy pomogli wybudować boisko do koszykówki, a byli to Jarosław Jasionek, Herbert Ochman i Łukasz Blewąska.

Internat przy szkole był niemal od zawsze, a nawet dwa – mały i duży.

dokończenie na s. 23



Dyrektor

dokończenie ze s. 22

Mieszkali w nim głównie uczniowie Technikum Mechanicznego czy ZSZ o podobnej specjalności, bo uczniowie przyjeżdżali niemal z całego kraju ze względu na małą ilość tego typu szkół. Mamy zatem swoich absolwentów np. w fabryce samochodów w Bielsku.

Na pytanie o plany dyrektor Andrzej Dziemba odpowiada, że jeśli chodzi o budynek to zostały jeszcze do wymiany centralne ogrzewanie, instalacja wodno-kanalizacyjna, toalety, a potem to już niektóre podłogi i wystrój sal. Chociaż jeśli o to chodzi to przez wiele lat szkoła powoli piękniała dzięki swoim uczniom, którzy stawali się absolwentami. Przez wiele lat prężnie funkcjonowało Technikum Przemysłu Drzewnego, którego uczniowie zostawili w szkole wiele pamiątek po sobie. Taka największa wspólna praca to wykonana wiele lat temu boazeria w sali gimnastycznej. Szkoła dostała przydział na drewno, a całą resztę już wykonali uczniowie z rodzicami i nauczycielami.

Ostatnie plany dyrektora związane są z internatem, który trzeba ocieplić i wymienić okna. Pozostaje również kwestia budynku szkoły w Gosławicach. Dyrektor nawet nie chce słyszeć o pozbyciu się tej szkoły. Otrzymał go w trwały zarząd i szuka sposobu żeby móc wrócić do tego budynku. Oby nie musiał zwyciężyć zdrowy rozsądek kiedy czas pokona ściany.

Szykuje się również zmiana typów szkół związana z potrzebami i wymogami rynku pracy. Tegoroczni absolwenci gimnazjum powinni zatem śledzić tę kwestię pilnie.

Mury to jednak nie wszystko. Dyrektor Andrzej Dziemba podkreśla, że najważniejsi są dla niego uczniowie i nauczyciele. Dlatego zawsze rozpiera go dumą, gdy uczniowie ZSP odnoszą sukcesy ze swymi nauczycielami na różnego typu konkursach czy zwyczajnie od paru lat w 100% zdadzą maturę... Ubolewa, z tego powodu, że ponieważ administracyjnie szkoła podlega pod starostwo to mało jest w środowisku naszym informacji o osiągnięciach uczniów ZSP, których dumni rodzice mieszkają przecież w dużej mierze na terenie gminy. Obiecuje jednak dopilnowanie by np na łamach Echa mogli przeczytać o talencie i zdolnościach swoich pociech.

Dyrektor ZSP zdaje sobie również sprawę, że niezwykle zdolni uczniowie mogą się dobrze rozwijać mając dobre wykształconych nauczycieli. Stara się zatem dbać o nich i wspierać podczas zdobywania kolejnych stopni awansu zawodowego. Twierdzi również z dumą, że posiada wyjątkową kadre, której zazdrości mu wielu dyrektorów.

Jeśli do tego uda się osiągnąć wszystkie zamierzone gospodarskie plany to z pewnością będzie można powiedzieć, że budynek przy Oleskiej 7 po 100 latach trafił w dobre ręce!

ADa

Kolejna wymiana młodzieży z Haan

W dniach od 5-9 października 2009 roku gościliśmy w Dobrodzieniu kolejną grupę młodzieży z Realschule w Haan w ramach organizowanej od sześciu lat wymiany między tą szkołą a szkołą Podstawową w Dobrodzieniu. W tym roku w wymianie brało udział 7 uczennic i jeden uczeń szkoły w Haan, którzy byli gośćmi uczniów i ich rodziców Szkoły Podstawowej w Dobrodzieniu.

Opiekunami wymiany byli Pan Heinz Frantzen – nauczyciel Realschule w Haan oraz dyrektor Szkoły Podstawowej w Dobrodzieniu Pani Bożena Gaś. W programie wymiany były zajęcia lekcyjne w szkole, które prowadziła Pani Katarzyna Kurzac-Skiba oraz spotkanie w Urzędzie Miejskim w Dobrodzieniu, wycieczki i spotkania integracyjne. W dniu 7 października uczniowie biorący udział w wymianie odbyli wycieczkę do

Oświęcimia i Wadowic.

W wymianie wzięła także udział Pani Marlene Altmann – Przewodnicząca Komisji Kultury Rady Miejskiej Haan odpowiedzialna za sprawy partnerstwa. Pani Altmann jest od lat orędownikiem współpracy partnerskiej Haan i Dobrodzienia. Poza tym jako emerytowana nauczycielka wychowania fizycznego jest zagorzałym fanem sportu, szczególnie pływania. Prowadzi w Haan aerobik w basenie dla grupy seniorów, gdzie najstarsza uczestniczka liczy ponad 85 lat. Pani Altmann podarowała krytej pływalni 10 przyrządów tzw. „makaronów”, które będą służyć do nauki pływania dla dzieci i dorosłych.

W roku przyszłym dzieci z Dobrodzienia odwiedzą swoich rówieśników w Haan.

L.K.

100 – lecie

dokończenie ze s. 21

jak szkoła wygląda dziś.

Na zakończenie zaplanowano wygłoszenie referatów: dr Anna Głęb „Dzieje szkolnictwa na Ziemi Dobrodzieńskiej” (referat powstał we współpracy z Joachimem Wloczykiem i został opublikowany w Roczniku Oleskim) oraz Joachim Wloczyk „Dzieje budynku szkoły przy Oleskiej 7”, który przedstawił po raz pierwszy sporo archiwalnych zdjęć z czasu odbudowy szkoły po jej zniszczeniu w 1945r.

Całości uroczystości towarzyszył poczęstunek, za który organizatorzy dziękują firmom, które jak zwykle nie zawiodły udzielając bezinteresownej pomocy. Są to: piekarze i cukiernicy Edward Bebel, Adam Gorgosz, Tadeusz Urbanek, Gerard Kotarski, Piotr Feliks oraz Jan Kampa oraz prezes GS, Henryk

...

Kolęda w Polsce oznacza pieśń religijną, związaną tematycznie z narodzinami Chrystusa. Najstarsza polska kolęda „Zdrów bądź królu anielski” pochodzi z 1424 roku. W Polsce lista znanych i opisanych kolęd to ponad pół tysiąca.

...

Choinka to zwyczaj niemiecki, w Polsce pojawił się w 1830 roku. Na początku w domach bogatych ewangelików na Pomorzu, na Mazurach, a potem w reszcie kraju. Z początku na drzewku wieszano drobne rzeczy, np. jabłka.

Jerominek.

Organizatorzy dziękują za wszelką okazaną pomoc w przygotowaniu obchodów 100 – lecia budynku szkoły również Pawłowi Mrozkowi, Dorocie i Gerardowi Wonsom z Zębovic, Wilhelmowi Otrzonowskiemu za wypożyczenie kominarskich cylindrów oraz Małgorzacie Kotysz i Darii Niemiec, która podarowała stroje rodzinne na czas uroczystości, a potem przekazała je do Izby Regionalnej w Dobrodzieniu. Takie chwile kiedy trzeba cofnąć się tyle lat w czasie dowodzą jak bardzo potrzebne są miejsca podobne do izb regionalnych czy muzeów.

Dyrekcja i nauczyciele jeszcze raz serdecznie dziękują wszystkim, którzy zechcieli udzielić pomocy, a także przyjąć zaproszenie i przybyć na tak huczne urodziny! Zapraszamy w imieniu szkoły za kolejne 100 lat...

ADa

...

Oplątek ma około 200. letnią tradycję, w dodatku wywodzącą się ze wschodu, gdzie dzielono się... bułeczkami. Do nas ten obyczaj przywędrował już jako oplątek. Co ciekawe – obyczaj łamania się oplątkiem występuje praktycznie tylko w Polsce. Nigdzie teraz nie ma takiej tradycji.

Dawne stosunki szkolne

część druga

Jak wyglądało wynagrodzenie bakałarza niechaj służy, może trochę drastyczny, przykład z Szemrowic. Tam dla rodziców kwartalną zapłatę od dziecka uczęszczającego do niższych klas wyznaczono na 2 $\frac{1}{2}$ dobrego grosza, do klas wyższych na 4, dla tamtejszego nauczyciela dwa razy w roku przed świętami po 24 florenów (wówczas floren wart był 2.3 talar), w naturaliach zaś: 25 korców zboża (korzec – około 55 litrów czyli 37,4 kg), 66 funtów soli, 8 grządek pod warzywa, drewna opałowego według potrzeb i 2 furki siana dał dwóch krów, które mógł trzymać.

Nigdy tego jednak nie otrzymał w pełnym wymiarze. Wszystko uszczuplano lub nie dostarczano wcale. Nie tylko ubodzy rodzice nie wywiązywali się ze swych powinności. Tak to w 1788 tamtejszy nauczyciel Frenzel złożył skargę do Kamery Wrocławskiej, oskarżając dobrodzieński dwór o nie wypłacanie mu wynagrodzenia. Na skutek tego dostał jednorazowe odszkodowanie – 20 talarów. Dwór jednak nadal nie wywiązywał się ze swego obowiązku, a kiedy Frenzel przesłał drugą skargę, właściciel Dobrodzienia von Stümer wyrzucił go wraz z żoną i pięciorgiem dzieci na ulicę (19 listopada). Inny przykład z Pluder. Tam w latach trzydziestych XIX w. nauczyciel otrzymywał rocznie: 50 talarów w gotówce, 24 korce żyta, 7 sąni drebna opałowego (tutejszy sążeń – 3 $\frac{1}{3}$ m³), 2 furki słomy, pastwisko dla dwóch krów i prosiaka oraz 6 mórg roli do użytkowania.

Starano się, by w każdej wsi była szkoła. Czasami wynajmowano na to jakieś pomieszczenie, czy to w dworze, czy jakiejś chacie. Np. w r. 1780 przeniesiono szkołę z Gosławic do bardziej centralnie położonych Główcyc. Tam do tego celu najpierw przystosowano starą owczarnię, później lepszą, ale równie starą miedlarnię, w której również w klasie i w pokoju nauczyciela nie było podłogi. Zamiast okien były dziury z szybami szerokości dłoni, przyklejone papierem i wiórami. Dopiero w 1824 roku wzniesiono tam pierwszy (poza Lubszą) w powiecie lublinieckim murowany wiejski budynek szkolny. Dziesięć lat później wyposażono go, według nowych wymogów, także w ławki z pulpitemi. Służył jako wzór nowoczesności.

Wówczas rok szkolny zaczynał się 1 kwietnia, kończył zaś 31 marca. Ferie letnie i jesienne trwały łącznie 6 tygodni i przeznaczone były na pomoc dzieci rodzicom przy żniwach i wykopkach. Rodzice bowiem musieli odrabiać co

tydzień (przeważnie) czterodniową pańszczyzną, więc byli zdani na ich pomoc. Zdarzało się, że przy późnych żniwach przekładano wakacje letnie również na późniejszy termin. Po wsiach było dużo małych i dających tylko odrobinę mleka krów. Głównym zajęciem dzieci, poza pracą w gospodarstwie rodziców, było więc ich pasienie w lesie, po miedzach, gdzie się tylko dało. Szkoła była mniej ważna.

Na koniec zajmijmy się jednym z przedmiotów – nauką pisania. Należało do programu powszechnego nauczania, ale na to mogły pozwolić sobie tylko dzieci bogatszych rodziców. Trzeba było bowiem za to płacić ekstra nauczycielowi, co nie było zbyt legalne, ale powszechnie praktykowane aż do drugiej połowy XIX wieku. Poza tym, prócz podręczników należało mieć tabliczkę, rysik, papier, kałamarz z atramentem i pióro ze stalówką. Do nauki pisania należała też kaligrafia, lecz nie zawsze przykładano do niej większą wagę.

Jakże często w kronikach szkolnych pojawiały się wiadomości o różnych chorobach epidemicznych, powodujących zawieszenie zajęć lekcyjnych nawet przez parę miesięcy.

Przeprowadzona w r. 1810 inspekcja szkoły w Szemrowicach wykazała, że dzieci w ogóle nie umieją pisać, a czytać tylko w formie sylabizowania. W tymże samym roku w Główcycach na 91 dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu, do szkoły przychodziło 24, a naukę pisania pobierało 6 chłopców. Jednak jakże można było uczyć pisania, kiedy całym wyposażeniem klasy były tylko długie ławy bez oparć i pulpity i ewentualnie tablica lub tylko deska. Do tego panował tam półmrok. Na pewnym dokumencie z 1821 roku podpisało się 18 ligocian, wszyscy krzyżkami. Jednak wówczas zaczęto już wprowadzać do klas długie stoły, a później pulpity. Przybywało dobre wyszkolonych nauczycieli, wprowadzano nowe metody nauczania. Można było już liczyć na dotacje państwowe, więc budowano nowe szkoły lub rozbudowywano je o dalsze izby lekcyjne, modernizowano ich wyposażenie. Coraz większą wagę przykładano też do nauki pisania.

W 1872 roku hrabia von Renard ze Strzelec Opolskich opublikował artykuł¹, w którym przedstawił stan szkolnictwa na regencji opolskiej. Stwierdził, że na Górnym Śląsku jest jeszcze 18% analfabetów. Wówczas Bismarck nakazał, by w szkołach nauczano tylko po niemiecku. Przestano używać polskie podręczniki. Skutkiem tego pojawił się nawrót fali analfabetyzmu. Dzieci nie znały bowiem języka niemieckiego i nie rozumiały, co mówi nauczyciel. W kronikach szkolnych zaczęły pojawiać się zapisy statystyczne, ile dzieci w

poszczególnych wsiach mówi w domu tylko po polsku, ile po niemiecku, a ile włada obu językami. Do mowy niemieckiej przyznawali się nauczyciele, leśnicy, właściciele dworów i niektórzy ich urzędnicy. Był to jednak niewielki odsetek. Reszta mówiła „po naszymu”, pojedyncze osoby po czesku. Tak np. nowy kierownik szkoły w Pludrach, Lukassewitz, uskarżał się (1879 r.), że w jednej izbie musi kształcić 140 dzieci, które nic nie umieją, gdyż poprzednik nauczał tylko po niemiecku, czego uczniowie nie rozumeli.

Wraz z wybuchem pierwszej wojny światowej dużo nauczycieli powołano do wojska, niektórzy zgłaszali się na ochotnika. Tak np. z Jezowej odeszła w komplecie cała trojka, więc z Główcyc przysłano tu jednego. Z powodu odnoszonych zwycięstw zaprowadzono dni wolne od nauki, ale tylko początkowo, bo później nie było zbyt dobrego powodu do świętowania. Z braku rąk do pracy starsze dzieci zwalniano ze szkoły.

Jak dotychczas, przynajmniej tu, pedagogami byli wyłącznie mężczyźni. Teraz powoli z powodzeniem zaczęły zastępować ich kobiety.

Niedostatki wojny spowodowały także braki opału. Musiano więc okresowo przerywać zajęcia szkolne.

Jak wiadomo, po plebiscycie Rada Ambasadorów postanowiła zachodnią część lublinieckiego powiatu pozostawić w Niemczech, Dobrodzień zaś został miastem powiatowym. Ubogie życie najpierw w kryzysie powojennym, później gospodarczym, toczyło się normalnym trybem. Poza tym nie było jakichś radykalnych zmian. Nastąpiły one dopiero po dojściu Hitlera do władzy.

Zabroniono używać języka polskiego na ulicach i w miejscach publicznych. W szkołach nagle zapanowała cisza, bo to tam również obowiązywało. Zaczęto dodatkowo świętować urodziny Hitlera i 1-Maja, słuchano przemówień Führera, przykładano większą wagę do zajęć fizycznych, urządzano capstrzyki i marsze z flagami albo pochodniami. A dzieci, jak to dzieci, szybko się uczyły – wszystko po to, by je przygotować do tego, co w niedługim czasie miało nastąpić: druga wojna światowa.

Opracowano na podstawie:

- 1) Kronik szkolnych z Ligoty Dobrodzieńskiej, Pluder, Główcyc i Jezowej;
- 2) St. Durok, E. Goszyk, Szkoła w Szemrowicach, „Echo Dobrodzienia i Okolic” nr 23, 1997;
- 3) A. Weltzel, Die Geschichte der Stadt und Herrschaft Gettentag, Racibórz 1882;
- 4) dr Otylia Słomczyńska – korespondencja w posiadaniu autora.

¹ Johannes Renard, Schulverhältnisse..., Lublinietzer Kreis-Blatt 1872, nr 6.



Odrestaurowali sikawkę

Grupa strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrodzieniu własnym nakładem prac przywróciła świetność zapomnianej sikawce strażackiej. Pojazd stał w magazynie Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrodzieniu. Grupa śmiazków podjęła się nie lada ryzyka i dokonała tego, co jeszcze wcześniej wydawało się niemożliwym. Nie patrząc na przeciwności losu, element po elemencie rozebrali, wyczyścili i przywrócili świetność unikalnemu eksponatowi nie wyciągając ani jednej złotówki z budżetu Straży Pożarnej i Urzędu Miejskiego.

Na słowa uznania zasługują: Marek Gocyla, Emanuel Michalik, Piotr Kowalik, Wojciech Kowalik, Sebastian Bąk, Oskar Matyska, Mariusz Plotnik, Zdzisław Cisiński, Krzysztof Jeziorski, Tomasz Jeziorski, Bartosz Cholewa oraz Komendant Gminny Jednostek OSP – Stanisław Kulej.

Niestety nie istnieją żadne dokumenty, które pozwoliłyby nakreślić rys historyczny pojazdu. Jedyłą wiadomą jest miejsce i przybliżony czas produkcji oraz numer seryjny. Sikawka została wyprodukowana w ówczesnych zakładach Gustava Ewalda (Fabrik für Feuerlösch und Gerätschafte),

w Cüstrin II, dzisiejszym Kostrzyniu, na początku XX wieku i wyszła pod numerem seryjnym 1372.

Brak miejsca dla woźnicy i załogi, krótki dyszel oraz gabaryty urządzenia wskazują na fakt, iż pojazd obsługiwany był wyłącznie siłą ludzkich mięśni.

Odnalezienie dokumentów świadczących o przebiegu służby naszego zabytku może uchylić wiele tajemnic i pozwolić wyjaśnić sporne kwestie. Poszukiwania ewentualnych materiałów prowadzone są zarówno w Polsce jak i w Niemczech

Bartosz Cholewa



**TANIO
I
SOLIDNIE**

Kompleksowe sprzątanie:

- domów, mieszkań, biur,
- mycie okien,
- czyszczenie wykładzin,
- czyszczenie tapicerek sam.,
- sprzątanie po remoncie.

Pielęgnacja ogrodu:

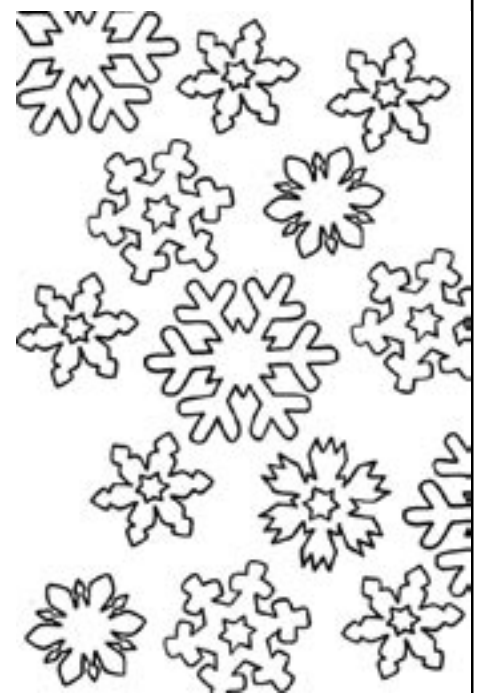
- koszenie trawy,
- strzyżenie żywoplotu,
- prace porządkowe,
- itp.

OLIMPIA - RW

tel. 600 584 660, 0343536504

e-mail: olimpia_rw@op.pl

www.olimpia-rw.prv.pl



Echo
DOBRODZIENIA
i Okolic

25

Za olej do zwrotu

0,85 zł - tyle w przyszłym roku wyniesie stawka zwrotu podatku akcyzowego za 1 l oleju napędowego dla rolników. Na pokrycie kosztów obsługi tego zadania gminy otrzymują z budżetu państwa 12 mln zł. Zgodnie z projektem rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie stawki zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej w 2010 r. limit zwrotu podatku akcyzowego na 1 ha użytków rolnych będzie wynosić 73,10 zł. Łącznie w przyszłym roku rząd zamierza przeznaczyć 600 mln zł na zwrot akcyzy od oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej. 2 proc. tej kwoty, czyli 12 mln zł ma trafić do gmin, które zajmą się przyjmowaniem wniosków od rolników oraz wypłatą dotacji z budżetu

państwa. W roku 2008 wykorzystano ok. 499 mln zł, co stanowiło 67,9 proc. środków na ten cel tj. 339,4 mln zł. Zgodnie z przepisami zwrot podatku następować będzie za okresy sześciomiesięczne na podstawie wniosków złożonych przez producentów rolnych do wójta, burmistrza, prezydenta miasta) wraz z fakturami VAT lub kopiami tych faktur, jednak w kwocie nie przekraczającej równowartości kwoty stanowiącej iloczyn stawki zwrotu podatku akcyzowego na 1 l oleju napędowego, liczy 86 (maksymalnego zużycia oleju napędowego na 1 ha użytków rolnych), oraz powierzchni użytków rolnych, będących w posiadaniu lub współposiadaniu producenta rolnego, określonej w ewidencji gruntów i budynków.

B.Sz.

...
Dodatkowe nakrycie nawiązuje do tego, że dla Pana Jezusa nie było miejsca w żadnym domu, w żadnej społeczności. Stąd ta tradycja, bowiem przygotowujemy się i czekamy na jego przyjsię kładąc dodatkowe nakrycie.
...

...
Sianko nawiązuje do stajenki w której urodził się Jezus. W XV i XVI wieku, całe domy wyścielano sianem i słomą, po których się chodziło. Było to oznaką dobrobytu i formą pokazania plonów ziemi, które się zebralo. Trwało to cały adwent. Teraz sianko wkładamy pod obrus na wigilijnym stole.

List od męża

Pewna para w średnim wieku z północnej części USA zateśkniła w środku mroźnej zimy do ciepła i zdecydowała się pojechać na dół, na Florydę, i mieszkać w hotelu, w którym spędziła noc poślubną 20 lat wcześniej. Mąż miał dłuższy urlop i pojechał o dzień wcześniej. Po zameldowaniu się w recepcji odkrył, że w pokoju jest komputer i postanowił wysłać maila do żony. Niestety omylił się o jedną literę. Mail załaził się w ten sposób w Houston u wdowy po pastora, która wróciła właśnie do domu z pogrzebu męża i chciała sprawdzić, czy w poczcie elektronicznej są jakieś kondolencje od rodziny i przyjaciół. Jej syn znalazł ją zemdloną przed komputerem i przeczytał na ekranie:

Do: Moja ukochana żona

Temat: Jestem już na miejscu

Wiem, że jesteś zdziwiona otrzymaniem wiadomości ode mnie. Teraz mają tu komputery i wolno wysłać maila do najbliższych. Właśnie zameldowałem się. Wszystko jest przygotowane na twoje przybycie jutro. Cieszę się na spotkanie. Mam nadzieję, że twoja podróż będzie równie bezproblemowa, jak moja.

PS. Tu na dole jest naprawdę gorąco.



HARMONOGRAM

Odśnieżania miasta i poszczególnych miejscowości na terenie gminy Dobrodzień na okres zimy 2009 – 2010.

Lp.	Nazwa zakładu pracy	Teren odśnieżania	Nr telefonu
1.	Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Dobrodzieniu	Miasto Dobrodzień. Dodatkowo: ul. Gładysza, Cmentarna, Opolska do CPN	35 - 75 - 330 35 - 75 - 534
2.	Goj Adrian 46-380 Dobrodzień, ul. Piastowska 51a	Osiedle Sikorskiego – Dobrodzień ul. Leśna – do Bąków, Kolonia J. Wieczorka,	0604-921-431
3.	Froncek Stefan 46-375 Pludry, ul. Rolna 14	Pludry, Kopina, Piła, Pietraszów, Liszczok	35-37-491
4.	P.B.D.i M. Sp. z o.o. Świercze, ul. Przemysłowa 8 46-300 Olesno	Bzinica Stara, Bzinica Nowa, Bąki, Kolejka, Błachów z ul. Opolską do ul. Cmentarnej, ul. Powstańców, Spółdzielcza, Kolejowa, K. Mańki, Dworcowa, Na Habas, Ligota Dska	0691-464-344
5.	Fonfara Henryk 46-380 Zwóz, ul. Bielowcowa 12	Dobrodzień: „Hadasiki”, do ujęcia wody, ul. Lubliniecka, Topolowa, Studzienna, Gosławice. Głównicyce, Zwóz,	35-75-022 0604-688-676
6.	Kandora Klaudiusz 46-380 Rzędowice, ul. Leśna 15	Rzędowice, Klekotna, Bzionków, Kocury, Małichów, Warłow.	693-984-671
7.	Lempa Waldemar 46-380 Turza, ul. Kolejowa 2	Turza, Myślińa, Makowczyce,	0608-707-158
8.	Rudolf Wiendlocha 46-380 Szemrowice, ul. Grzybowska 3	Szemrowice, ul. Na Makowczyce, droga ze Szemrowic do Kocur.	0601-575-802

26

Echo
DOBRODZIENIA
i Okolic



Puchary w pływaniu

Na dobrodzieńskiej pływalni DELFIN dnia 24 października 2009 już po raz czwarty odbyły się Zawody Pływackie o Puchar Burmistrza Dobrodzienia. Organizatorami imprezy byli Dobrodzieński Ośrodek Kultury i Sportu, Sportowa Sekcja Pływacka VEGA Dobrodzień oraz Opolski Okręgowy Związek Pływacki.

W zawodach współzawodniczyło osiem klubów: MMKS Kędzierzyn Koźle, ATOL Oleśnica, GILUS Gilowice, HAJDUKI Chorzów, JUNIOR Kluczbork, MANTA Jelcz-Laskowice oczywiście VEGA Dobrodzień oraz nadający zawodom rangę międzynarodowych klub z Ukrainy MDSzS DOLYNA. Każdy zawodnik obowiązkowo startował na 200m zmiennym oraz 50 m i 100 m swoim stylem. Zmienny (po 50 m: motyl,

grzbiet, klasyczny, dowolny) bywa często obligatoryjny, ponieważ jest rodzajem sprawdzenia wszechstronności stylowej pływaka.

Zawodnicy VEGI potwierdzili swoją waleczność zdobywając najwięcej medali wśród uczestniczących klubów, 24 złote, 9 srebrnych i 7 brązowych co łącznie daje ponad 30% całej puli i stanowi fizycznie 4 kilogramy (jeden medal = 100g).

Najlepsi zawodnicy konkursu, Joanna Kapela (VEGA Dobrodzień) wśród dziewcząt i Borys Salik (ATOL Oleśnica) wśród chłopców otrzymali najokazalsze puchary z rąk Pani Burmistrz. Pucharami obdarowani zostali również zawodnicy, którzy zajęli pierwsze miejsca w swoich kategoriach wiekowych według punktacji FINA (Międzynarodowej Organizacji Pływania) za trzy starty. Są to dziewczęta Eliza Kukowka (10 lat), Aleksandra Gruszczyńska (11 lat) i Joanna Kapela (12 lat) reprezentujące klub „Vega” Dobrodzień. Wśród chłopców najlepsi okazali się zawodnicy z innych klubów pływackich: dziesięciolatek Kacper Murański („Gilus” Gilowice), jedenastolatek Karol Wiertelak („Manta” Jelcz-Laskowice) i dwunastoletni Borys Salik („Atol” Oleśnica). Ostatni z wymienionych ma już na swoim koncie świetne starty m.in. na Mistrzostwach Polski 12-latków w Ostrowcu Świętokrzyskim, które odbyły się w czerwcu 2009 r. (srebro na dystansach 50 i 100m stylem dowolnym). Zawodnicy VEGI mieli więc okazję rywalizować z najlepszymi pływakami w Polsce.

Niestety w zawodach nie wystartowali Paweł Gorgosz i Weronika



Strzoda, którzy brali udział w imprezie podsumowującej realizację projektu unijnego pt. „Lekcje kontynuuj – odkrywczo pracuj”. W jednym tylko bloku i na jednym dystansie startował Denis Sówka, również zaangażowany w w/w projekt. Pula zdobytych medali byłaby z pewnością jeszcze dużo większa bo to zawodnicy, którzy nie jeden raz już pokazali swoją klasę.

Wśród wyróżnionych znalazły się także dwie zawodniczki VEGI. Pierwsza z nich to Karolina Maciuch, która na Mistrzostwach Polski Młodzików 13-letnich w Gorzowie Wielkopolskim (3-5 lipca 2009) zakwalifikowała się do Finału A na dystansie 400 m stylem dowolnym. Ostatecznie jest to ósmy czas w Polsce. Druga wyróżniona to Aleksandra Gruszczyńska, która wypływała czwarty czas w Polsce na 100 m grzbietem w czasie Korespondencyjnych Mistrzostw Polski w Pływaniu 10-11 latków w Kędzierzynie-Koźlu (29-30 maj 2009).

Monika Nowak



Baśniowe mikołajki w Dobrodzieniu

Tradycją stało się już w Dobrodzieniu wspólne świętowanie 6 grudnia czyli dnia Świętego Mikołaja. Już po raz 7 Rzecznicy tego przesympatycznego świętego zorganizowali dla dzieci całej gminy wspaniałą zabawę. Tym razem wieczór upłynął w baśniowej atmosferze. Na początek chór działający przy Dobrodzieńskim Ośrodku Kultury i Sportu zaśpiewał dzieciom piosenki zagadki. Podczas wykonywania ostatniego utworu wystąpiły dzieci z Dobrodzieńskiego Przedszkola – grupa pani Zosi Tyrek, które jako aniołki odtańczyły pięknie swój taniec i obsypały nas wytęsknionym śniegiem.

Następnie chór szkolny z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych pod kierunkiem Beaty Sikory zaprosił wszystkie dzieci do świata bajek otwierając go wielkim zaczarowanym kluczem.

Wtedy na scenie ukazał się Kot w Butach, który opowiedział swoją historię o tym jak pomógł Jaśkowi stać się księciem. Przedstawienie przygotował Teatr MIMOWOLNY działający przy Dobrodzieńskim Ośrodku Kultury i Sportu. Wystąpili: Jonanna Eichhorn – Kot w butach, Maria Eichhorn – Czarodziej, Nicole Szlezinger - Jasiek, Anita Kaczmarczyk - król, Monika

Pietrucha – królowa, Michalina Gawel – młynarz, Joanna Krawczyk - młynarczyk, Karolina Fidelus - księżniczka i Katarzyna Heizner – młynarczyk i sługa dworski. Spektakl wyreżyserowała Agnieszka Hurnik w oparciu o słuchowisko Marzeny Kuźmińskiej. Scenografię i kostiumy

dokończenie na s. 28

Miasto stolarzy i...

Z czego słynie Dobrodzień? Większość z nas bez namysłu odpowie - z produkcji mebli. To fakt niezbity. Ale od kilku lat promujemy Dobrodzień również z innej strony. Sportowej. Przyczynia się do tego w znacznym stopniu klub „Vega”. Nasi młodzi pływacy startując w zawodach, zawsze pokazują siebie i klub z najlepszej strony oraz promują nasze miasto z dumą nosząc logo „Vega Dobrodzień” na czepkach, koszulkach i dresach. Nie inaczej było w Raciborzu, gdzie w dniach 13-14 listopada Veganie z rocznika '97 (Ewelina Machula, Martyna Gambuś, Natalia Kolecek, Sara Dąbek, Oliwia Brzezina, Weronika Strzoda, Radek Nowak i Rafael Kukowka) wzięli udział w Drużynowych Mistrzostwach Województw Młodzików 12-letnich.

W zawodach konkurowało ze sobą łącznie 162 uczestników z 24 zespołów klubowych województwa śląskiego i opolskiego. Poziom zawodów był bardzo wysoki, o czym boleśnie przekonali się Veganie w pierwszym dniu ich trwania. Ani razu nie udało się naszemu pływakom stanąć na podium. Nawet nasza sztafeta mix zajęła czwarte miejsce. Na szczęście w drugim dniu zła passa Vegi została przełamana. Wielokrotnie na podium stawał



fol. I. Strzoda

Wręczenie pucharu. Od lewej stoją: trener klubu Vega Dobrodzień Oleg Pyrog, Martyna Gambuś, Sara Dąbek, Radek Nowak, Weronika Strzoda, Oliwia Brzezina oraz Maciej Rojowski (sekretarz Śląskiego Okręgowego Związku Pływackiego) i Sławomir Szwed (prezes "Victorii, członek zarządu PZP)

Radek Nowak (3 miejsce na dystansach 50 m dowolny, 100 m dowolny, 200 m zmienny, 2 miejsce na 400 dowolny), w ślad za nim poszła Martyna Gambuś (3 miejsce na dystansie 200m stylem grzbietowym) i Rafael Kukowka (3 miejsce na 800 dowolny). Sztafeta 4x100m stylem zmiennym w składzie Martyna Gambuś, Sara Dąbek, Weronika Strzoda, Oliwia Brzezina, uplasowała się na 3 pozycji. W sumie udało się uzyskać tyle punktów, aby nasza drużyna mogła zająć trzecie miejsce na podium, obok takich zespołów, jak CSiR MOS Dąbrowa Górnicza i MMKS Kędzierzyn-Koźle. Trenerowi Olegowi Pyrogowi i Veganom okazały puchar wręczył prezes klubu Victoria, pan Sławomir Szwed.

Zawody te były imprezą kwalifikującą do Zimowych Mistrzostw Polski Młodzików 13-letnich. Teraz więc pozostaje nam czekać na oficjalne zestawienie wyników eliminacji z całej Polski. Po 36 najlepszych zawodników z każdej konkurencji uzyska możliwość startu w mistrzostwach.

Do obejrzenia fotogalerii z zawodów zapraszamy na stronę klubu: www.vega-dobrodzien.pl

Iłona Strzoda



fol. I. Strzoda

Brązowa sztafeta dziewcząt: Oliwia Brzezina (dowolny), Martyna Gambuś (grzbietowy), Sara Dąbek (klasyczny), Weronika Strzoda (motyłkowy)

Baśniowe mikołajki...

dokończenie ze s. 27

również wykonał Teatr Mimowolny.

Po zakończeniu bajki chór ZSP przywołał swoimi piosenkami Mikołaja, który miał bardzo trudne zadanie ponieważ wraz z dziećmi musiał odgadnąć kim są przebrane postaci z baśni. Było to rozwiązanie konkursu ogłoszonego wcześniej dla wszystkich placówek edukacyjnych gminy na najciekawiej przebraną baśniową postać. Mogliśmy zobaczyć małego rycerza, Rumcajsa, Królową Śniegu, Czerwonego Kapturka, Calineczkę i wiele innych postaci. Mikołaj chwalił między innymi Królową Śniegu z Dobrodzieńskiego Gimnazjum. Kostium był istotnie okazały! Należy jednak podkreślić iż wszystkie placówki przygotowały wspaniałe kostiumy!! Dlatego też wszystkie otrzymały prezenty od Św. Mikołaja, któremu w zakupach pomógł Urząd Miejski w Dobrodzieńcu.

Dobrodzieńscy Rzecznicy Świętego Mikołaja czyli: Ewa Macha, Bożena Gaś, Krystyna Kazimierowicz oraz Joanna Kaczorowska dziękują serdecznie wszystkim, którzy zechcieli pomóc w zorganizowaniu imprezy dla naszych dzieci i zapraszają za rok! Mikołaj z pewnością nie zapomni o dzieciach z Dobrodzieńca!

ADA

28

Echo
DOBRODZIEŃ
i Okolic



Nasza Dycha Złotym Biegiem 2009

W dniu 8 listopada 2009 roku na łamach opiniotwórczego portalu o tematyce biegowej www.maratonypolskie.pl ogłoszono listę tegorocznych laureatów plebiscytu „Złoty Bieg”.

Nasza „Dobrodzieńska Dycha” znalazła się w tym szacownym gronie, i to w kategorii najbardziej prestiżowej, obok takich imprez jak, maratony w Poznaniu, Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Dębnie (Mistrzostwa Polski), półmaratony w Pile (MP), Grodzisku Wielkopolskim, Wiązownie, Sobótce, Rudawie, Biegu Zimowym na 15 km w Trzemesznie, Biegu po Plaży w Jarosławcu.

Nagroda ta jest przyznawana za rozwój oraz doskonałą organizację. Ciekawostką jest, że nasz bieg w tym gronie jest rozgrywany na najkrótszym dystansie (10km), posiada najsłabsze zaplecze lokalowe (!!!) oraz najmniejszy budżet.

Certyfikat Jakości odebrałem osobiście podczas corocznej Konferencji Szkoleniowej Polskiego Stowarzyszenia Biegów (PSB), która w tym roku odbywała się w dniach 20-22 listopada w nadmorskim Jarosławcu.

Gośćmi honorowymi Konferencji byli twórca i wieloletni Dyrektor (w latach 1974-2004) Berlin Maraton Pan Horst Milde, Dyrektor Praga Maraton Pan Carlo Capalbo oraz mierniczy tras z ramienia AIMS/IAAF Pan John Kunkeler z Niemiec (mierzył między innymi trasę maratonu podczas tegorocznych MS w Lekkiej Atletyce w Berlinie).

Na Konferencji wiele czasu poświęcono organizacji imprez biegowych, ze szczególnym zwróceniem uwagi na szeroko rozumianą logistykę.

Przedstawiono również dane statystyczne za ostatnie lata, z których wynika, że bieganie w Polsce przeżywa gwałtowny rozwój, przybywa imprez, rośnie „drastycznie” frekwencja, za którą niestety nie idą proporcjonalne wzrosty

CERTYFIKAT JAKOŚCI



wyróżnienie zostało nadane
dla udokumentowania doskonałej organizacji

IV Dobrodzieńskiej Dychy

przez kapitułę serwisu internetowego
„Maratony Polskie”
oraz biegaczy z całego kraju

Opole, 9 listopada 2009



nakładów na organizację.

Tendencja ta ma się jeszcze w ocenie fachowców utrzymać przez kilka lat.

Duży nacisk kładzie się również na organizowanie w ramach biegu głównego imprez towarzyszących dla dzieci i (lub) całych rodzin.

Idąc dalej tym tokiem myślenia, wydaje się, że koszty uczestnictwa w imprezach biegowych będą sukcesywnie wzrastały, a świadczenia oferowane zawodnikom z biegiem lat ograniczane. Na tego typu imprezach na Zachodzie Europy zawodnik poza numerem startowym, medalem, piciem na trasie i medale praktycznie nic więcej nie otrzymuje. My (w

Polsce) jesteśmy dopiero na dorobku i zawodników, aby ściągnąć do siebie trzeba bardziej „rozpieszczać” dając dodatkowe wyżywienie czy przeznaczając wiele atrakcyjnych nagród do rozlosowania wśród wszystkich uczestników.

Horst Milde opowiedział o początkach Maratonu w Berlinie oraz o sposobie pozyskiwania funduszy na tak wielkie przedsięwzięcie (największy maraton w Europie). Ciekawostką jest, że władze Berlina w ogóle nie dofinansowują tej imprezy, całe koszty pokrywają sponsorzy oraz opłaty startowe zawodników.

Janusz Szafarczyk

NIEZIEMSKA OBSŁUGA



DOBRODZIEN, ul. Ks. Gładysza 6
PRASZKA, Pl. Grunwaldzki 2
KALETY, ul. 1-go Maja 10
KONOPISKA, ul. Stawowa 2
ZAWADZKIE, ul. Opolska 26
OLESNO, ul. Rynek 16
KOSZĘCIN, ul. Lubliniecka 6
HERBY, ul. Lubliniecka 66
WOŹNIKI, ul. Dworcowa 7
BLACHOWNIA, ul. Sienkiewicza 2
LUBLINIEC, ul. Piłsudskiego 1
LUBLINIEC, ul. Mickiewicza 38
MIASTECZKO ŚL., ul. Rynek 16
ZDZIESZOWICE, ul. Chrobrego 4

OFERUJEMY:

- Duży wybór markowych towarów AGD i RTV
- Konkurencyjne ceny komputerów i notebooków (z możliwością wyboru parametrów przez klienta)
- Atrakcyjne ceny oferowanych przez nas towarów
- Bezpłatny transport towarów do domu klienta
- Miłą i fachową obsługę



*ZAPRASZAMY
DO NASZYCH
SKLEPÓW*

*U NAS JUŻ BYŁ ŚWIĘTY MIKOŁAJ
Z PREZENTAMI...DLA WAS!*

*PRZYJDŹ
SPRAWDŹ
ZOBACZ!!!*

